



Robert Bohte

Najstarsza specjalna **FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH**
i budowa **SKARBÓW BANKOWYCH,**

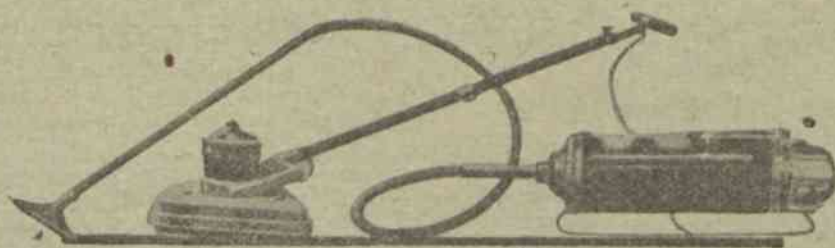
Egzystująca od 1840 r.

POLECA: KASY PANCERNE—OGNIOTRWAŁE—BETONOWANE,
oraz KASY „NIEZWYCIĘŻONE“

STAŁOWO-PANCERNE — OGNIOTRWAŁE Z MASYWNYCH PANCERZY
STAŁOWYCH, GRUBOŚCI 35 MILIM. I BETONOWANE

W WARSZAWIE—NOWY ŚWIĄT № 34 — TEL. 10-46.

Oryginalne szwedzkie bezkonkurencyjne



**ODKURZACZE,
FROTERRKI**

ELECTROLUX najodpowiedniejsze
dla gmachów
miejskich, komunalnych, wojewódzkich i t. d.

Wyłączna sprzedaż

Warszawa, Marszałkowska № 153, telefon 78-97.

ODDZIAŁY:

ŁÓDŹ
Piotrkowska Nr. 53.
tel. 44-66, 49-49.

POZNAŃ
Fr. Ratajczaka Nr. 39
tel. 28-93.

BYDGOSZCZ
Jagiellońska Nr. 12
tel. 12-33.

KRAKÓW
Rynek Główny Nr. 25
tel. 425-427, 9.

LWÓW
3-go Maja Nr. 19
tel. 13-12.

KATOWICE
Dyrekcyjna Nr. 10
tel. 10-69.

WILNO
Zamkowa Nr. 2
tel. 3-35.

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD I CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 508-36.

Skrót teleg. Warszawa—Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B.

Instytucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.

cz. 13458/11/13

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFONY. 131-92 I 225-50.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwszej stronie okładki 300 zł.; $\frac{1}{2}$ — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., $\frac{1}{2}$ — 100 zł., $\frac{1}{4}$ — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na $\frac{1}{4}$ strony.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK XI.

WARSZAWA, 31 MARCA 1929 R.

Nr. 13

TREŚĆ NUMERU 13: O zmianę w organizacji samorządu powiatowego — K. Dąbrowski. Współpraca P. Z. U. W. ze związkami komunalnymi w dziedzinie obrony przeciwpożarowej — J. Pikiel. Rybactwo w Polsce — A. J. Z życia samorządu. Komunikaty. Gmina wiejska i miejska: a) Dziesięciolecie samorządu m. st. Warszawy. b) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Wydawnictwa nadesłane. Ogłoszenia.

Każdy Wydział Powiatowy winien pamiętać o przekazywaniu kwot przeznaczonych na cele Powszechnej Wystawy Krajowej na konto w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie: „Biuro Zjazdów — Powszechna Wystawa Krajowa” Nr. 580.

O zmianę w organizacji samorządu powiatowego

Chętnie zamieszczamy głosy o organizacji samorządu, chociaż z wywodami autorów nie zawsze się zgadzamy. Chodzi nam bowiem o wyszukanie najlepszych form pracy samorządowej. Każdy taki głos, zwłaszcza z praktyki wysnuty, przynosi nowe myśli, które nam mogą ułatwić znalezienie najlepszej formy organizacji samorządowej.

Redakcja.

Autor uwag o zmianie organizacji samorządu powiatowego, ogłoszonych w Nr. 6 „Samorządu” z r. b., dochodzi do pewnych wniosków w sprawie ustalenia stanowiska starosty w organizacji samorządowej, wysnuwając je z szeregu przesłanek, sformułowanych ściśle i przyjętych z góry za udowodnione. Nie wdając się w kwestję, czy wnioski owe są logiczną konsekwencją przesłanek, próbuję wykazać, że niektóre przesłanki są niesłuszne, — co się zaś tyczy wniosków — to z pewnymi modyfikacjami odpowiadają one potrzebom samorządu.

Autor twierdzi, że w zespoleniu samorządu z administracją państwową w osobie starosty powstaje zależność samorządu od władz administracyjnych państwowych. Na czym jednak ta zależność polega? Tylko na

osobistym wpływie starosty na organy samorządowe, pochodzące z wyboru. Pozatem bowiem starosta nie może nie wykonać postanowień organów samorządowych, jeżeli są te postanowienia ważne, korzystne dla powiatu i powzięte w granicach obowiązujących przepisów prawnych. Nie może narzucać choćby z nakazu czy zalecenia wojewody postanowień, sprzecznych z obowiązującymi przepisami prawnymi lub interesami powiatu. Natomiast uważam, że słuszniejsze byłoby odwrotne twierdzenie, mianowicie, iż zespolenie samorządu z administracją państwową — takie, jakie ono jest w t. zw. b. Kongresówce, pociąga za sobą zależność starosty — a przez niego administracji państwowej na terenie powiatu — od organów samorządowych. Uzależnienie to byłoby przede wszystkim następstwem moralnym stosunku wydziału powiatowego i sejmiku jako władz postanawiających, do starosty jako władzy wykonawczej, a następnie pozostałoby w związku z osobistym materialnym uzależnieniem starosty od organów samorządowych. W rzeczywistości stosunek starosty do samorządu w ramach ordynacji powiatowej i rozporządzeń, obowiązujących na terenie t. zw. b. Kongresówki, kształtuje się rozmaicie w zależności od indywidualności starosty i członków orga-

W 1749/78/118

nów samorządowych, pochodzących z wyboru. Stwierdzić by zatem należało, że obecna ordynacja powiatowa umożliwia tak uzależnienie organów samorządowych, pochodzących z wyboru, od władz administracji państwowej — jakoteż naodwrot uzależnienie władz administracyjnych państwowych od organów samorządowych, przy czym członkowie ciał samorządowych, pochodzących z wyboru, mają stanowisko silniejsze. Na którą stronę przechyli się szala zależności — o tem decyduje indywidualność starosty i członków kolegów samorządowych. Można liczyć, że przy zachowaniu obecnej ordynacji powiatowej szala ta przechylałaby się coraz częściej na korzyść samorządu — w miarę wyrabiania się działaczy samorządowych.

Mylne jest także twierdzenie, jakoby brak należytego kierownictwa gospodarczego w samorządzie powiatowym w obecnym stadium organizacji tegoż samorządu na terenie t. zw. Kongresówki pochodził z niedostatecznej ilości czasu starosty, który może poświęcić samorządowi. Oto bowiem starosta cały niemal swój czas poświęca z umiłowaniem samorządowi, kierownictwo zaś administracji państwowej powierza prawie całkowicie swemu zastępcy. Czyni to, ponieważ praca w dziedzinie samorządowej jest realniejsza niż w administracji państwowej — no i daje staroście korzyści osobiste. Poświęcanie się starosty pracy samorządowej idzie nierzadko zadaleko ze szkodą z jednej strony dla administracji państwowej, która staje się pogardzanym kopcuszkim, z drugiej — dla dobrowolnych związków społecznych, pozbawionych nie tylko opieki, ale i zainteresowania ze strony przedstawiciela rządu.

Uważam, że wywody powyższe wystarczają do obalenia przesłanek zasadniczych, na których opierają się organizacyjne wnioski Autora. — Można jednak rozpatrywać wnioski owe w oderwaniu od ich przesłanek. A więc zastanowić się, czy pomysł „kierownika sejmiku” należy uważać za dobry czy też zły — bez względu na to, czy pomysł ten jest związany logicznie z przesłankami, na których się formalnie opiera, czy też nie i czy przesłanki są słuszne, czy też nie?

Otóż pomysł „kierownika sejmiku” należy uznać za dobry po wprowadzeniu doń pewnych poprawek. Uznać go należy za dobry — nie z powodów, przytoczonych przez Autora (zmniejszenie zależności samorządu od administracji państwowej i zmniejszenie pracy starosty), lecz dlatego, że umożliwia zastosowanie w samorządzie racjonalnego podziału pracy i określenie sfery działalności i odpowiedzialności poszczególnych organów samorządowych. Jeżeli zaś uda nam się wprowadzić do samorządu podział pracy, rozgraniczenie kompetencji i określenie odpowiedzialności — natenczas samorząd będzie mógł wypracować sobie własne metody pracy, których brak jest zasadniczą przyczyną wszystkich niedomagań samorządowych.

Nową organizację samorządową, uwzględniającą osobne kierownictwo organów wykonawczych a osobne organów postanawiających, wyobrażam sobie następująco:

Organy samorządowe dzielą się na: 1) postanawiające i zarazem kontrolujące i 2) wykonawcze. Podział kompetencji musi być ścisły — aczkolwiek ujęty w formę jak najmniej abstrakcyjną. — Wogóle wszystkie

przepisy, normujące działalność samorządową, powinny być jak najmniej abstrakcyjne. — Te same osoby nie mogą wchodzić w skład organów wykonawczych i postanawiających ani też przewodniczyć jednym i drugim.

Organem postanawiającym i kontrolującym jest, jak dotychczas, sejmik powiatowy z pomocniczymi organami w postaci komisji powiatowych, składających się wyłącznie z członków sejmiku. Organy te wykonywałyby swoje funkcje tylko dwa razy do roku. Raz uchwałyby plan i zasady gospodarki samorządowej na najbliższy okres gospodarczy oraz uchwałyby środki na wykonanie planu gospodarczego, — drugi raz w roku rozpatrywałyby i kontrolowały działalność i rachunki za ubiegły rok gospodarczy. Zaprowadzenie tylko dwóch sesji w ciągu roku sejmiku i komisji jest koniecznością, dyktowaną potrzebą zmuszenia kolegów samorządowych do celowej pracy, potrzebą uchronienia ich od bezowocnego a często bardzo szkodliwego gadulstwa, wreszcie uchronienia ich od szkodliwego prawie zawsze wtrącania się w nieodpowiednim czasie do pracy wykonawczej samorządu. Organy postanawiające, wiedząc, że tylko dwa razy w ciągu roku mają sposobność wtrącać się do gospodarki samorządowej — będą zmuszone obmyślać naprzód na dłuższy okres czasu sposoby, któreby zabezpieczyły gospodarkę samorządową przed błędami, — czyli ich zadaniem przestanie być ćwiczenie się w bezcelowym wytykaniu popełnionych i nie dających się naprawić błędów, — lecz zadanie ich będzie polegało na uprzedzeniu błędów, niedopuszczeniu do powstania błędów. Z drugiej strony organ wykonawczy, wolny od nieustannego wtrącania się członków organów postanawiających do jego pracy — będzie mógł poświęcić się należycie właściwemu swemu zadaniu, t. j. dobremu wykonaniu planu gospodarczego i stosowaniu właściwych metod pracy, dyktowanych przedmiotem pracy a nie przypadkiem „widzimi się”.

Na czele sejmiku powinien stać starosta jako reprezentant rządu i z ramienia rządu koordynator całej działalności publicznej na terenie powiatu.

Świadczenia materialne, jakie ma z tego tytułu otrzymywać od samorządu — powinny być określone ustawowo z zastrzeżeniem niemożności zwiększenia lub zmniejszenia ich przez władze samorządowe.

Organem wykonawczym samorządu powiatowego powinien być urząd powiatowy, zwany obecnie mylnie — jak tego dowiódł prof. Kryński — wydziałem powiatowym. Na czele urzędu powinien stać specjalny przewodniczący z tytułem kierownika urzędu, mianowany — w celu zapewnienia mu stosownej dozy niezależności — przez urząd wojewódzki (czyli według obecnej fałszywej terminologii — przez wydział wojewódzki) — zśród dwóch kandydatów, przedstawionych przez sejmik powiatowy. Ustawa określi szczegółowo, które sprawy załatwia samodzielnie kierownik urzędu powiatowego a które kolegjalnie pospołu z resztą członków urzędu powiatowego. Rozpatrywanie spraw natury prawniczej powinno być pozostawione samemu kierownikowi urzędu. Ważniejsze zaś sprawy, których istotą nie jest interpretacja przepisów prawnych, lecz swobodna ocena stosunków miejscowych, powinny podlegać rozpatrywaniu kolegium.

Organami pomocniczymi urzędu powiatowego nale-

żałoby zrobić sekcje komitetu studjów regionalnych — tak, jak komisje powiatowe organami pomocniczymi sejmiku.

W takiej organizacji tok pracy samorządowej powinien się przedstawiać na przykładzie gospodarki drogowej — następująco:

Inżynier drogowy składa na trzy miesiące przed budżetowym posiedzeniem sejmiku należycie umotywowany potrzebami powiatu i opisem stosunków drogowych w powiecie — plan i zasady gospodarki drogowej na nadchodzący okres gospodarczy, — dalej kosztorysy i projekty wszystkich robót, plan sfinansowania ich i terminarz poszczególnych robót, co wszystko razem nazywałoby się rocznym planem gospodarki drogowej. Plan taki powinien być nawiązany z jednej strony do wyników prac drogowych w ubiegłych latach — a z drugiej strony do całokształtu wszystkich potrzeb drogowych na terenie powiatu wogóle. W przeciągu miesiąca po przedstawieniu planu, urząd powiatowy przy udziale członków komunikacyjnej sekcji komitetu studjów regionalnych zatwierdza plan i przesyła go przewodniczącemu sejmiku (staroście), członkom sejmiku i komisji drogowej, oraz publikuje. Przez następny miesiąc przewodniczący sejmiku i członkowie komisji drogowej mogą przedstawiać urzędowi powiatowemu wnioski co do zmian w planie. W trzecim miesiącu od chwili złożenia planu, komisja drogowa wespół z członkami urzędu powiatowego i sekcji komunikacyjnej komitetu studjów regionalnych, odbywa naradę nad planem gospodarki drogowej. Rezultat narad może być trojaki: 1) komisja przyjmuje i przedstawia sejmikowi do uchwalenia plan gospodarczy w formie, uchwalonej przez urząd powiatowy, 2) komisja przedstawia plan urzędu powiatowego ze zmianami, wprowadzonymi przez siebie, na które urząd powiatowy się godzi, 3) komisja przedstawia własny plan gospodarczy i plan urzędu powiatowego, co zachodzi wówczas, gdy urząd powiatowy nie zgodzi się na zmiany w swym planie, wprowadzone przez komisję drogową. W trzecim wypadku jest zadaniem przewodniczącego doprowadzić na posiedzeniu sejmiku do uzgodnienia planów urzędu powiatowego i komisji drogowej. Jeżeli to się nie uda — natenczas głosowanie rozstrzyga ostatecznie, czy ma być przyjęty plan urzędu powiatowego czy też komisji drogowej. Mimochodem zauważam, że głosowanie powinno być traktowane w samorządzie jaką szcztakowy sposób rozstrzygnięcia słuszności zapatrywań. Kwestja bowiem, czy pewien sąd jest słuszny czy też nie — niezbyt często jest tak tajemnicza, żeby w celu rozstrzygnięcia jej potrzeba było uciekać się do swego rodzaju „sądu bożego“ w formie bezmyślnego nierzadko głosowania.

Urząd wojewódzki zatwierdza roczny plan gospodarki drogowej jako część rocznego planu gospodarki samorządowej wogóle — w formie, uchwalonej przez sejmik, przyczem może wprowadzić do planu zmiany, lecz tylko w wypadkach niezgodności planu z zasadami gospodarki drogowej, ustalonymi przez urząd wojewódzki w granicach ogólnie obowiązujących przepisów i ogłoszonymi na pół roku przed początkiem nowego okresu gospodarczego.

Z chwilą zatwierdzenia rocznego planu gospodarczego, urząd powiatowy działa samodzielnie, nie ogląda-

jąc się na organy postanawiające, co byłoby zresztą zbyt bezwzględne wobec uchwalenia szczegółowego planu gospodarki.

W ciągu pierwszego miesiąca po upływie roku gospodarczego, inżynier drogowy przedstawi urzędowi powiatowemu sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego w ubiegłym roku. Urząd powiatowy po rozpatrzeniu sprawozdania wespół z sekcją komunikacyjną komitetu studjów regionalnych przedstawia je przewodniczącemu, członkom sejmiku i komisji drogowej oraz publikuje. Komisja drogowa kontroluje sprawozdanie i przedstawia wnioski sejmikowi, które mogą iść w następujących kierunkach: 1) stwierdzenia, że gospodarka drogowa była prowadzona zgodnie z uchwalonym planem, że wyniki jej są dowodem należytej pracy wykonawczej i należyte ułożenie planu gospodarczego, — 2) stwierdzenia, że gospodarka drogowa była prowadzona zgodnie z planem, lecz wyniki jej są złe z powodu błędów w planie gospodarczym, — 3) stwierdzenia, że gospodarka drogowa pogwałciła plan gospodarowania, co pociągnęło za sobą szkody i niedomagania, skutkiem czego winnych należy pociągnąć do odpowiedzialności.

Przykład toku pracy w dziedzinie drogowej został podany w celu uzasadnienia tezy, że potrzeba oddzielenia kierownictwa organów postanawiających i kontrolujących od kierownictwa organów wykonawczych powstaje w związku z potrzebą zaprowadzenia w samorządzie racjonalnego podziału pracy. Wszelkie inne względy są uboczne. Dobro pracy samorządowej powinno głównie decydować o organizacji władz samorządowych. Jeżelibyśmy połączyli obydwie kierownictwa w jednej osobie — stracilibyśmy wiele w sprężystości wykonania prac samorządowych oraz w walorach uprzedniej kontroli — a w niczem nie odnieśliśmy korzyści. Dzisiaj kierownictwo organów wykonawczych i kontrolujących jest w jednym ręku, w następstwie czego uprzedniej kontroli niema a kontrola ex post odbywa się wówczas, gdy kierownik (starosta) już jest na innym stanowisku.

Uprzednią kontrolą nazywam uprzedzenie błędów w gospodarce przez ustalenie szczegółowego planu i zasad gospodarowania na nadchodzący okres gospodarczy i to nie w ostatniej chwili, lecz na dłuższy okres naprzód, aby nie tylko członkowie władz samorządowych, ale i zwyczajni obywatele mogli plan zanalizować nim zostanie wprowadzony w życie. Budżet jest częścią planu gospodarowania i tylko jednym ze środków do osiągnięcia celów, zakreślonych planem. Nie jest zaś wcale, jak dotychczas, jedynym przedmiotem troski władz samorządowych. Przywiązywanie nadmiernej wagi do budżetu, skupienie wokół budżetu całego zainteresowania władz samorządowych i nadzorczych, wyrządza ogromną szkodę pracy samorządowej. Samorządy i władze nadzorcze, zahypnotyzowane niejako budżetem, nie umieją nic robić bez pieniędzy, aczkolwiek tyle jest odłogiem leżących dziedzin pracy samorządowej, w których możnaby bardzo dużo dobrego zrobić — bez pieniędzy.

Jeżeliby kierownictwo organu wykonawczego i postanawiającego było w jednym ręku — natenczas trudno byłoby doprowadzić do tego, aby plany i zasady gospodarowania były poważnie omyslane, a następnie przestrzegane. Taki podwójny kierownik bowiem zrobiłby wszystko, co potrzeba, aby go jak najmniej skrupowano

planami i zasadami gospodarowania. Żadne specjalne przepisy nie zdołałyby również zmusić organów samorządowych do poważnego traktowania planowości i zasad w gospodarowaniu, jeżeliby gwarancja przestrzegania tych przepisów nie tkwiła w samej organizacji samorządowej. Różne wysiłki, zmierzające do zaprowadzenia planowości w gospodarowaniu przy obecnej organizacji samorządowej, w której kierownictwo organów postanawiających i wykonawczych w jednym spoczywa ręką, — dały w wyniku jeszcze ileś tam arkuszy papieru zapisanego i złożonego do ostatecznie załatwionych akt, skąd nigdy światła dziennego nie ujrzą. Były to bowiem wysiłki niezwiązane organicznie z funkcjonowaniem samorządu.

Bez rozwiązania planowości w gospodarowaniu nie rozwiążemy również kwestji metod pracy samorządowej. Plan i metoda — to sprawy ściśle ze sobą związane. Bez kształcenia zaś metod pracy samorządowej nie może

być mowy o istotnym postępie w dążeniu do osiągnięcia tak rozlicznych celów pracy samorządowej.

Jak doniosła jest kwestja planowości i metod pracy samorządowej, — tego nie dowiemy się z ogłaszanych cyfr budżetowych i zamknięć rachunkowych oraz ogólnikowych a zawsze oczywiście pochlebnych sprawozdań przedstawianych sejmikowi i władzom nadzorczym. Trzeba się przyjrzeć robocie samorządowej całkiem zbliska. Wówczas przekonamy się, że to, co powinno być w pracy samorządowej środkiem do osiągnięcia celów działalności samorządowej — staje się nierzadko celem samym w sobie — a cel, naodwrot, staje się jedynie rozdmuchanym ponad miarę środkiem propagandowym. Nic dziwnego w takich stosunkach, że organy samorządowe tak często są rozczarowane wynikami swej pracy i łamią sobie bezowocnie głowę nad rozwiązaniem zagadki niepowodzeń w gospodarce samorządowej.

K. Dąbrowski.

Współpraca P. Z. U. W. ze związkami Komunalnymi w dziedzinie obrony przeciwpożarowej

(Dokończenie).

Poza subsydjowaniem związków strażackich Zakład wspiera bezpośrednio poszczególne straże ogniowe, udzielając im zasiłki w postaci narzędzi pożarniczych, umożliwiając tem powstawanie nowych straży. Wyniki tej działalności ilustrują następujące dane: Na obszarze b. Królestwa Kongresowego w r. 1914 było zaledwie 549 straży — t. j. mniej więcej jedna straż na 230 km.² W roku zaś 1927 było straży 2771, a jedna straż przypadała średnio na każde 50 km.² — więc nastąpiło pięciokrotne zwiększenie. W Małopolsce jedna straż przypada na każde 30 km.², na Kresach Wschodnich na 330 km.². Przy dobrej komunikacji, z wyjątkiem Kresów Wschodnich, taką sieć należałoby uważać za dostateczną. Ilość zasilonych straży w poszczególnych latach przedstawia się następująco:

w roku 1919	udzielono zasiłku	360	strażom
„ „ 1924	„ „	1040	„
„ „ 1925	„ „	1582	„
„ „ 1926	„ „	1657	„
„ „ 1927	„ „	2517	„
„ „ 1928	„ „	2583	„

W ciągu ostatniego pięciolecia Powszechny Zakład dostarczył strażom: 2784 sikawek przenośnych, 2004 beczek żelaznych, 811 drabin, 74.500 metrów węża tłoczowego, 6200 metr. węża ssawnego i wiele innych narzędzi strażackich, na sumę:

R O K	Ogółem w gotówce i narzędziach	Tylko w gotówce
1924	245.029	97.186
1925	546.889	248.495
1926	600.538	254.203
1927	1.028.772	429.510
1928	1.500.211	635.795

W ostatnim trzyleciu zasiłek PZUW. dla straży wynosił przeciętnie na jedną, 370 zł. Na poszczególne województwa przeciętna wynosi:

Województwo	Było straży ogniowych w 1927 r.	Ilość straży zasilonych przez Zakład od 1925 do 1928 r.	Wskaznik %	Ogólna wysokość zasiłku zł.	Przeciętny zasiłek dla straży wynosił zł.
Białostockie . . .	130	201	1,5	97.161	480
Kieleckie . . .	669	792	1,2	270.186	360
Łódzkie . . .	749	678	0,9	284.803	420
Lubelskie . . .	521	714	1,3	253.101	350
Warszawskie . . .	702	897	1,2	315.493	350
Nowogródzkie . . .	91	123	1,3	53.604	430
Poleskie . . .	85	130	1,5	72.406	550
Wileńskie . . .	91	91	1,0	91.127	1.000
Wołyńskie . . .	132	158	1,2	67.032	420
Krakowskie . . .	675	573	0,8	197.953	340
Lwowskie . . .	1018	717	0,7	206.129	290
Stanisławowskie . . .	346	204	0,6	60.675	300
Tarnopolskie . . .	551	437	0,8	130.431	300
Śląskie . . .	—	40	—	19.355	480

Dążąc do należytego rozszerzenia sieci straży pożarnych i wyposażenia w narzędzia gaśnicze straże na Kresach Wschodnich przynajmniej do poziomu woj. centralnych i południowych, Powszechny Zakład udziela tym pierwszym daleko większych zasiłków, niż pozostałym województwom. Średnio na jedną straż wypada zasiłku w woj. wileńskim 1000 zł., w poleskim 550 zł., w białostockim 480 zł., natomiast w woj. warszawskim 350 zł.

Subsydowanie i udzielanie pożyczek na motoryzację straży omówimy niżej, a narazie wspomnimy o Kasie Strażackiej przy PZUW., założonej w r. 1922 dzięki inicjatywie Zakładu. Do chwili założenia Kasy strażak w razie nieszczęśliwego wypadku przy akcji ratowniczej nie otrzymywał znikąd pomocy. Obecnie strażę, należące do Kasy, wpłacają rocznie po 50 gr. od każdego strażaka.

otrzymując wzamian prawo do następujących świadczeń: za każdy dzień leczenia 5 zł., w razie śmierci strażaka, wdowa otrzymuje 5000 zł., każde dziecko od 16 lat po 500 zł., a za utratę zdolności do pracy strażak otrzymuje 7000 zł. W poniższej tablicy podajemy ważniejsze dane, dotyczące działalności Kasy Strażackiej od chwili jej powstania:

Dane Kasy Strażackiej od 1922 r.

Rok	Ilość zgłoszonych straży	Ilość zgłoszonych członków	Ilość wypadków nieszczęśliwych	Ilość wypadków inwalidz.	Ilość wypadków śmierci	Dni leczenia	Wyplacono za wypad. inwalidzkie	Wyplacono za wypad. śmierci	Ogółem wyplacono	Wpłacone składki	Subwencja P. Z. U. W.
1922	304	12894	2	—	—	75	mk.	mk.	mk.	mk.	mk.
1923	409	17231	9	1	—	525	—	—	—	—	—
1924	449	15956	16	2	3	840	zł. —	2.450	4.083	1.769.86	3.150
1925	588	21273	80	4	2	2899	„ 300	7.200	21.485	10.964.50	20.000
1926	790	26344	79	1	2	1948	„ 5.800	6.800	20.605.43	17.040.57	32.000
1927	1190	37180	134	2	4	4754	„ 6.200	14.200	34.161.09	19.589.69	24.000
1928	1522	45462	164	1	—	3452	„ 2.000	—	19.807.97	24.283.25	14.500
			484	11	11	14493	zł. 14.300	30.650	100.142.49		

Poza akcją udzielania zasiłków strażom pożarnym Zakład udziela pożyczek ulgowych na 4% w stosunku rocznym dla samorządów na budowę studzien, zbiorników na wodę, wodociągów, remiz strażackich i na automobilizację straży.

Kwestję udzielania pożyczek samorządom na akcję przeciwpożarową, na zakładanie składów i wytwórni materiałów ogniotrwałych oraz pogorzelnom na racjonalną odbudowę po pożarach zbiorowych — ze względu na szczupłość miejsca w tym artykule nie poruszamy. Zaznaczmy tylko, że na te cele PZUW. przeznaczył już ogółem 10 milionów złotych.

Szczególnie wydatne są pożyczki udzielane samorządom na zakładanie betoniarni, koszt urządzenia których razem z kupnem jednego wagonu cementu wynosi nie całe 15.000 zł. Betoniarnie takie, poza produkcją dachówek na ogniotrwałe krycie, pustaków na mury dla zabudowań gospodarczych jak i mieszkalnych, drenów dla melioracji, tak poszukiwanych obecnie przez samorządy, — produkują również kręgi studienne i przepusty drogowe. Głębokie studnie betonowe, obfitujące w wodę oraz dobre drogi, są pierwszym warunkiem skuteczności akcji przeciwpożarowej, nawet przy prymitywnem urządzeniu straży, a tembardziej przy strażach zautomobilizowanych.

Kręgi studienne nabywają rolnicy za gotówkę i w ten sposób powstają całe szeregi studzien, które szczególnie przy zbiorowych pożarach mają decydujące znaczenie o rozmiarach klęski. Nasze obecne drewniane studnie, poza tem, że są rozsądnymi wszelkich chorób, są nadzwyczaj płytkie i zawierają niewiele wody. Dość, aby przez wieś przeszedł jeden pułk żołnierzy — woda wypita do dna, cóż tedy mówić o skutecznem gaszeniu pożarów i o udoskonalonych przyrządach gaśniczych.

działających przy pomocy rzucania ogromnych ilości wody.

Produkcję przepustów drogowych prowadziło i prowadzi we własnym zakresie większość powiatów, lecz inny jest koszt wyprodukowanego przepustu, jeżeli wytwarza się tylko przepusty, a o wiele tańszy jeżeli pochodzi z betoniarni, która produkuje cały szereg wytworów. Wytwórnia betoniarska bowiem przy tańszej robociznie i tańszym surowcu, nie jest całkowicie uzależniona od stanu kasy komunalnej, ma przecież dopływ gotówki za kręgi studienne, za dachówki i t. d., oraz z zysków. Przepust drogowy jest jednym z elementów dobrej drogi. Skoro będziemy mieli dobre drogi, można będzie zmniejszyć ilość straży i ulepszyć ich wyposażenie. Obecnie nie każde powiatowe miasteczko może pozwolić sobie na zautomobilizowanie swej straży; bo jeżeli jest nawet możliwość zdobycia na to środków materialnych, uniemożliwia to słaba sieć drogowa. A szkoda wielka, zautomobilizowana straż jest nierównie korzystniejsza od zwykłej, posługującej się końmi i sikawkami ręcznymi z dwu względów. Pierwszy — nadzwyczajna wydajność straży zmotoryzowanej dzięki szybkości wyjazdu i skróceniu czasu przybycia na miejsce pożaru, kiedy można jeszcze stłumić pożar w zarodku. Drugi — zmniejszenie sum łożonych na organizację i utrzymywanie straży. Zasięg działalności straży zautomobilizowanej jest daleko większy niż konnej, to też, bez obawy można będzie utrzymywać daleko rzadszą sieć straży, przeznaczając sumy zaoszczędzone na doskonalenie sprzętu i obsługi.

Oczywiście, że tam, gdzie warunki komunikacyjne jako tako odpowiadają minimum wymaganiom, Powszechny Zakład chętnie przychodzi z pomocą, udzielając strażom zasiłki w granicach od 1.500 do 15.000 zł., a

związkom komunalnym pożyczek około 10.000 zł. w zależności od rodzaju i kosztu kupna narzędzi. Nieraz Zakład sam dawał inicjatywę i proponował pokrycie części kosztów automobilizacji w postaci bezzwrotnego zasiłku i ulgowej pożyczki pięcioletniej tym związkom komunalnym, które posiadały odpowiednią komunikację. Za dwa ostatnie lata zaopatrzyły się w samochody strażackie następujące miejscowości: Kraków, Krynica - Zdrój, Nowy Targ, Zakopane, Lwów, Dąbrowica, Stryj, Turek, Nowy Sącz, Złoczów, Radom, Grodno, Włocławek, Tomaszów Mazowiecki, Kalisz, Milanówek, Kutno, Częstochowa, Kielce, Grodzisk Mazowiecki, Mława, Błonie, Koło, Dąbrowa Górnicza, Mińsk Mazowiecki, Bolesław, Brwinów, Zychlin, Sandomierz, Brzeziny, Ozorków, Końskie, Ciecchocinek, Dąbie, Ostrołęka, Pińsk, Wilno, Prużana.

Większość wyliczonych wyżej straży posiada na samochodach sikawki motorowe. Oprócz tych straży, z zasiłku Powszechnego Zakładu 58 miejscowości nabyło sikawki motorowe.

Nie sposób w krótkim i pobieżnym szkicu ująć całej działalności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w dziedzinie akcji ratowniczej, mimo, że instytucja dopiero w tym roku wstąpiła w okres likwidacji skutków katastrofy wojny i inflacji przez wprowadzenie szacunku przedwojennego, a mianowicie, do 100% szacunku, poboru składek i wypłaty odszkodowań.

W artykule niniejszym za cel swój podjęliśmy nie samo tylko wyliczanie tego, co dał PZUW. Nie o to chodzi.

W pierwszych latach niepodległości, kiedy powstał samorząd i kiedy poczęła wytwarzać i rozpowszechniać się idea samorządowa w szerokich warstwach społeczeństwa — Zakład przeżywał ciężkie czasy inflacyj-

ne. Spadająca wartość pieniądza obniżała praktyczne znaczenie funduszy Zakładu i zbieranych składek, a tem bardziej wypłacanych odszkodowań za pogorzele, przez co chwilowo stracił swoje znaczenie gospodarcze, a tem samem należne mu miejsce w świadomości ogółu. Gorzej, bo nawet działacze państwowi i samorządowi stracili poczucie ważności ubezpieczeń i Zakładu, nie mogli wskazać mu należnego miejsca wśród innych zadań społeczno - gospodarczych, a ubezpieczeniowcy nie od razu potrafili określić zadania instytucji w niepodległym państwie.

Idea możliwości restytucji wszystkich dóbr w państwie przez ubezpieczenie, niezależnie od zyskowności ryzyka dla instytucji ubezpieczającej, musiała torować sama sobie drogę, podtrzymywana zaledwie przez kilka osób. Ostatecznie znalazła swój wyraz w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 maja 1927 r.

Obecnie Powszechny Zakład odzyskuje z powrotem należne mu miejsce w świadomości gospodarczej szerokiego społeczeństwa, a co najważniejsze, wśród działaczy samorządowych.

Dzieje się to tam, gdzie działacze samorządowi poza zakres prac dotychczasowych rozszerzyli zainteresowanie swoje na zagadnienia ubezpieczeń, akcji przeciwpożarowej i budownictwa ogniotrwałego. Chodzi o to, aby to zainteresowanie się nie było tylko lokalne, aby poruszone zagadnienia zostały włączone do ogólnego programu zagadnień samorządowych, aby zostały przedyskutowane i wyświetlone przynajmniej w tym stopniu, co i kwestja drogowa. Dlatego niezbędne jest bliższe zaznajomienie się z celami i organizacją Powszechnego Zakładu.

J. Pikiel.

Rybacktwo w Polsce

Rola, jaką może i powinno odgrywać rybactwo w życiu gospodarczym Polski, nie może być dzisiaj obojętną dla nikogo, a tembardziej dla samorządu i jego działaczy, którzy dążą do tego, by samorząd odgrywał w Polsce jaknajszerszą przeznaczoną mu rolę.

Wśród artykułów spożywczych znajdujemy ryby w poważnej ilości. Ryby spotykane i kupowane na ryn-

ku w naszych skupieniach przemysłowych i miejskich nie są wyłącznie produkcji naszych polskich wód. W poważnej ilości przywozimy je z zagranicy — niejednokrotnie nawet od naszych wrogów politycznych i gospodarczych. Oto cyfry, ile z zagranicy ryb przywozimy i ile za nie zapłaciliśmy w przeciągu 1926 i 1927 roku.

	Przywóz 1926 r.		Przywóz 1927 r.		Wywóz 1926 r.		Wywóz 1927 r.	
	waga	suma	waga	suma	waga	suma	waga	suma
Ryby świeże	31.047	7.986	45.029	7.564	5.763	712	5.930	2.575
Ryby solone, suszone, wędzone, lub mrożone	578.030	30.583	782.173	47.225	4.202	425	923	123
Przetwory rybne i rączane	1.200	630	5.607	3.127	5.050	641	6.296	826
Razem	610.277	39.199	832.809	57.918	15.015	1.778	12.149	3.524

Uwaga. Waga w kwintalach. Suma w tysiącach złotych.

Jak widzimy, duża jest różnica w przywozie pomiędzy 1926 a 1927 rokiem. Przywóz wzrósł znacznie, wzrosła też i suma, którą zapłaciliśmy zagranicznym producentom ryb kosztem naszego bilansu handlowego.

Nadmienić wypada, że w pozycji „ryby świeże” przywieźliśmy w 1926 r. z Węgier 455,300 kg. karpia na sumę 6.170.000 zł., 1.060,300 kg. sandacza z Rosji na sumę 2.494,000 zł.

Przywóz ten w 1927 r. podniósł się znacznie, bo karpia przywieźliśmy już 617,000 kg., a sandacza 1.685,300 kg. Ryb morskich dostarczyli nam Niemcy i Danja w 1926 r. 512,600 kg. a w 1927 r. 814,900 kg. Każdemu wiadomo, że karpie hodujemy u nas w stawach na to urządzonych, a sandacze również mamy gdzie hodować. Chodzi jedynie o to, by hodowla ta znalazła chętnych do jej prowadzenia oraz by należycie zostały poparte przez czynniki miarodajne wysiłki szerzenia wiedzy rybackiej i zapewniony był potrzebny dla tej hodowli kredyt.

W zestawieniu cyfrowym widzimy pozycje, które chyba zainteresują każdego czytelnika, a szczególnie pozycje w rubryce wywóz, które są pozycjami niewspółmiernej wagi w stosunku do osiągniętych sum. W roku 1927 przywieźliśmy różnych przetworów tylko 560,700 kg. a zapłaciliśmy za nie 3.127,000 zł., wówczas kiedy nasz wywóz wyniósł 629,600 kg. a otrzymaliśmy za niego tylko 826,000 zł. Pozycję tę stanowią raki wywiezione od nas żywe do Niemiec, tam zużytkowane częściowo na przetwory raczane i w tej postaci potem wracają do nas, lecz płacimy za nie już poważne sumy.

Po zapoznaniu się z ilością przywiezionych ryb do nas z zagranicy i zapłaceniu za nie przeszło 57 milionów złotych — każdy obywatel, o interes Polski dbający, zada sobie trzy pytania: 1) dlaczego przywozimy ryby z zagranicy, 2) jaką jest nasza produkcja ryb w kraju i 3) co zrobić należy, byśmy mogli uniknąć przywozu ryb z zagranicy.

Ryby przywozimy dlatego, że jest na nie w kraju zapotrzebowanie, a nasza produkcja jest niedostateczna. Nasze rzeki, których posiadamy w Polsce przeszło 32.000 kilometrów, dają nam ryb zaledwie 620,000 kg. (około 20 kg. na kilometr), gdy powinny nam dawać przynajmniej o 100% więcej, co, jak znawcy twierdzą, z łatwością w przeciągu najbliższych paru lat osiągnąć możemy.

Wód jeziorowych posiadamy w Polsce ponad 200,000 hektarów. Te znów dają nam zaledwie po 30 kg. z hektara, co stanowi sumę zaledwie 6.000.000 kg., gdy powinny dać liczbę conajmniej podwójną. Posiadamy jeszcze stawy sztuczne, w których właściciele hodują przeważnie karpie. Stawów tych posiadamy około 60.000

hektarów; produkcja ich roczna wynosi około 100 kg. z ha, co nam daje około 6.000.000 kg. rocznie. Jak świadczą już przykłady, stawy sztuczne mogą nam dać znacznie więcej. W stawach włościańskich i ściekowych, gdzie karpie miały dobrej karmy w dostatecznej ilości, osiągnięto 700 kg. z ha. Gdybyśmy potrafili osiągnąć taką ilość na całej przestrzeni naszych stawów sztucznych, to uzyskalibyśmy 42,000,000 kg. karpia. To jednak nie pokryłoby naszego dotychczasowego zapotrzebowania na ryby. A trzeba się liczyć i ze stałym wzrostem tego zapotrzebowania. By i temu zaradzić, należy spowodować urządzenie sztucznych gospodarstw rybnych na tych przestrzeniach, które doskonale do tego celu się nadają. Przestrzenie te wynoszą przeszło 60,000 ha. Ta przestrzeń znów nam dać może następne 42 tysiące kg. karpia, co w sumie, razem z podwyższeniem produkcji naszych rzek i jezior, może nam dać 97,280,000 kg. rocznie.

Nie na tem koniec... Mamy jeszcze dziesiątki tysięcy niedużych wprawdzie kawałków ziemi, które są w posiadaniu drobnej własności rolnej. W sumie przedstawiają one jednak poważną przestrzeń, która, po urządzeniu na niej stawów i zarybieniu, znów da nam poważną ilość ryb. Będzie to powiększeniem ogólnej produkcji ryb w kraju z jednej strony, a z drugiej da tym gospodarstwom pewien dochód. Dzisiaj kawałki tej ziemi są nieużytkami, będącymi w gospodarstwach ciężarami, bo są opodatkowane, a nic im nie dają. Tu właśnie zaczyna się rola samorządu powiatowego, który przez swoich instruktorów rolnych powinien, z jednej strony, zachęcić posiadaczy terenów nadających się na rybołówstwo do urządzania gospodarstw stawowych, oraz by poparł należycie wysiłki tych posiadaczy wód, którzy dążą do racjonalizacji swoich gospodarstw rzecznych, stawowych czy jeziorowych.

Poparcie to powinno iść ponadto w kierunku udzielania przez kasy komunalne kredytów na zakładanie stawów, kupno narybku tak do stawów jak też do jezior i rzek, a niejednokrotnie i na poważniejsze inwestycje z gospodarką jeziorową lub rzeczną związane.

Było by rzeczą pożądaną, by doświadczałnictwo z prowadzeniem hodowli ryb i raków, którego u nas nie ma, znalazło zrozumienie i poparcie wśród kierowników samorządu i jego działaczy.

Te kilka skromnych uwag podaję do wiadomości ogółu samorządowców w tem przeświadczeniu, że zainteresują się sprawami naszego, po macoszemu traktowanego — nawet przez właścicieli wód, rybactwa. Leży to bowiem w interesie szerokich mas konsumentów z jednej strony, a rolniczych z drugiej.

A. J.

PROSPERY I OFERTY



Dwuletnia Gwarancja.

Mocna Konstrukcja.

Dogodne Warunki.

Najbardziej udoskonalona amerykańska maszyna do pisania

ROYAL

Szczył nowoczesnej techniki amerykańskiej.

Zażądaj bezpłatnej i nieobowiązującej do kupna demonstracji.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „PACIFIC” Sp. Akc.

Al. Jerozolimskie 25. WARSZAWA. Tel. 117-80 i 80-37.

Samochody osobowe:

509_A $\frac{4 \text{ cyl.}}{6/22 \text{ KM}}$

6 cylindrów:

520 $\frac{13/45}{\text{KM}}$

521 $\frac{15/50}{\text{KM}}$

525 $\frac{22/70}{\text{KM}}$

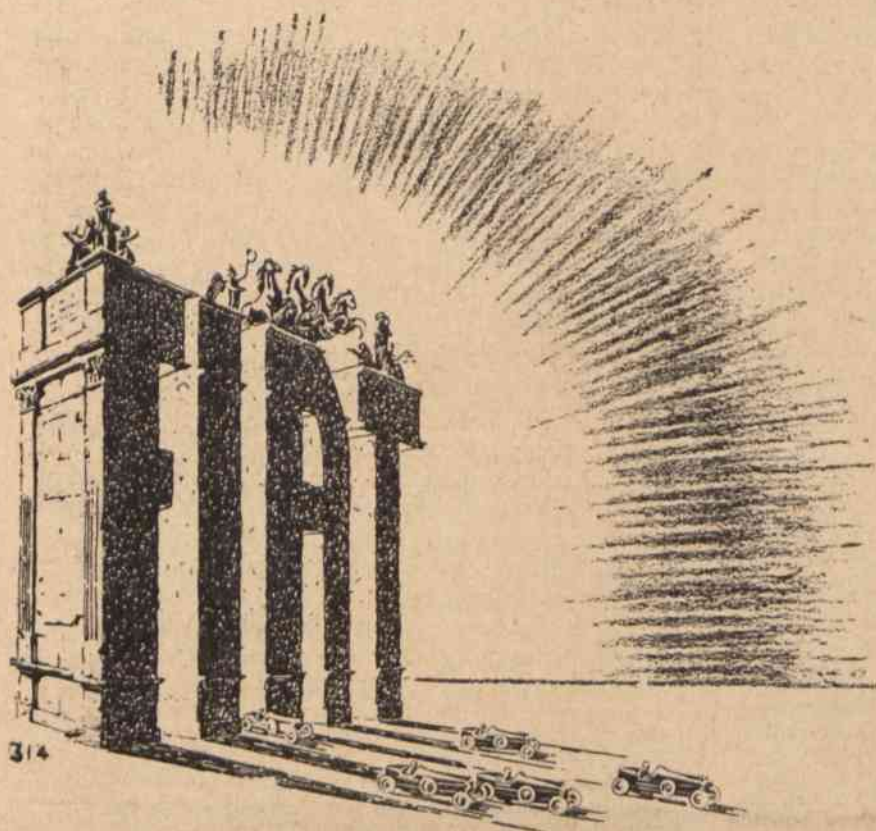
**Podwozia
ciężarowe:**

FIAT: 300 — 800,
1500 i 2000 Kg.

SPA: 3 i 5 ton.

Autobusy:

14 — 18 — 28
i więcej osób.



To synonim

potężnej opartej na 30 letnich doświadczeniach i tradycjach produkcji europejskiej, udoskonalonej ostatnimi zdobyczami techniki samochodowej i zorganizowanej według najnowszych metod seryjnej fabrykacji.

Trwałość!

Ekonomiczność!

Taniość!

Oto hasła i cele, ku którym dąży wytrwale FIAT. Samochody FIAT i SPA odznaczają się nader korzystnie celową konstrukcją, pierwszorzędnymi surowcami, precyzyjnym wykonaniem i niedoścignioną trwałością, dzięki której wozy te doskonale się amortyzują.

POLSKI FIAT S.A.

Biuro sprzedaży i salon wystawowy

Warszawa, Hotel Europejski

Krakowskie Przedmieście 13.

Telefon 85-16.

Z życia samorządu

POWIAT NIEŚWIESKI.

(T.). Powiat Nieświeski utworzony został w 1920 roku przez Zarząd Terenów Przyfrontowych i Etapowych, przedtem teren obecnego powiatu należał do powiatów Słuckiego i Nowogródzkiego.

W czasie wojny światowej obecny teren powiatu Nieświeskiego uległ wielkiemu zniszczeniu. W latach 1923 — 24 — 25 przeżywał powiat razem z całymi kresami okres dywersji i napałów bandyckich, nikt wówczas nie czuł się pewnym życia i mienia. Wprowadzenie korpusu ochrony pogranicza, wzmocnienie ilości posterunków policji, sądy doraźne, wpłynęły na uspokojenie się powiatu. Okres lat 1925, 1926 i 1927 był okresem działalności antypaństwowej pracy Hurtków. Likwidacja Hurtków doprowadziła do całkowitego spokoju. Ludność nabrała zaufania do władz polskich, oddała się normalnej państwowo - twórczej pracy.

Powiat Nieświeski należy do najurodzajniejszych miejscowości nowogródziny, to też dobrobyt ludności szybko wzrasta, co jest nie małą zasługą władz państwowych i samorządowych.

Obszar powiatu Nieświeskiego wynosi 2100 kilometrów², ludności liczy według spisu 1921 r. 103074 osób. Starostą powiatowym od początku jego istnienia jest Jerzy Czarnocki; tej okoliczności zawdzięczać może należy, że powiat w pracy samorządowej trzymał się jednego planu.

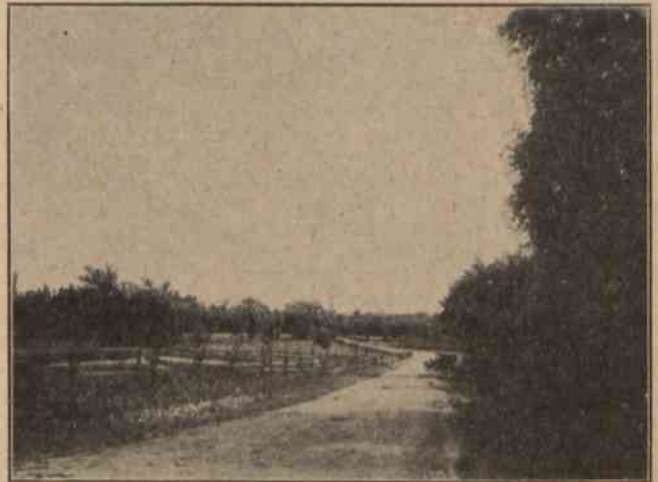
Związków komunalnych powiat Nieświeski liczy 11: powiatowy związek komunalny, 2 gminy miejskie Nieśwież i Kleck i 8 wiejskich.

Najwcześniej zorganizowany tu został samorząd miejski, bo od początku istnienia państwowości polskiej, samorząd gminny powołany został do życia w 1921 r., zaś samorząd powiatowy dopiero przy końcu 1922 r. Największe wyniki w kierunku podniesienia gospodarczego powiatu dał powiatowy związek komunalny.

Ponieważ dobre drogi w rozwoju gospodarczym odgrywają olbrzymią rolę, to też powiatowy związek komunalny na ten dział pracy zwrócił największą uwagę. Dróg powiatowych w powiecie jest 134 km., gminnych I kategorii 940. Z chwilą powstania samorządu dróg samorządowych o twardej nawierzchni nie było — obecnie powiat posiada 14 kilometrów dróg brukowanych powiatowych oraz 15 dróg brukowanych gminnych.

Na drogach powiatowych wykonano 17408 m. b. rowów 1375 m² mostów — założono przepustów betonowych 60.

Na drogach gminnych oprócz bruków wykopano 107 km. rowów — uporządkowano dróg przez sprofilowanie i żwirowanie 122 km., mosty i mostki gminne prawie wszystkie doprowadzone zostały do dobrego stanu. Roboty na drogach powiatowych dokonywane są za gotówkę, zaś na drogach gminnych systemem szarwar-



Powiat Nieświeski.
Droga powiatowa.

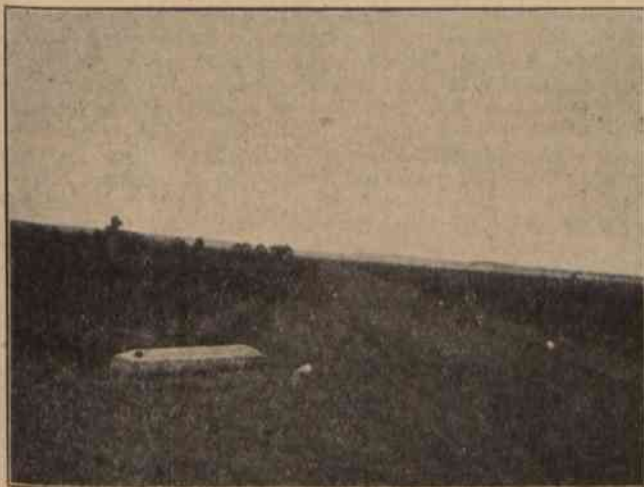
kowym, oraz za gotówkę uzyskaną z zamiany szarwarku na opłaty pieniężne. Przy brukowaniu osiedli, leżących na odcinkach dróg gminnych, Wydział Powiatowy opłaca tylko fachową robocizną, ludność zwozi piasek, kamienie, oraz wykonywuje całkowicie robocizną, niewymagającą wykwalifikowanych pracowników. Roboty na drogach powiatowych Wydział Powiatowy pragnie jak największą zmechanizować, w tym celu zakupuje potrzebny inwentarz drogowy. W r. b. Wydział Powiatowy zakupił do budowy dróg gruntowych 2 równacze „Bitvargeny”, 1 równacz pracował całe lato.

W zakresie podniesienia rolnictwa Wydział Powiatowy prowadzi akcję w kierunku oświaty rolniczej, doświadczalnictwa, podniesienia gospodarstw indywidualnych. Akcję tę prowadzi 5 agronomów, 2 ogrodników i 1 hodowca. W latach ubiegłych sejmik udzielał subwencji Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu i Okręgowemu Związkowi Kółek Rolniczych na utrzymanie instruktorów. W r. budżetowym 1928/29 subwencji organizacjom rolniczym Sejmik nie udziela.

Sejmik Nieświeski wielkie znaczenie przywiązuje do komasacji, dlatego też dąży do odpowiedniego zagospodarowania gospodarstw skomasowanych. W kierunku tej akcji pracuje specjalnie 2-ch agronomów, na utrzymanie których łoży Ministerstwo Reform Rolnych, które w powiecie Nieświeskim rozpoczęło w tym kierunku pierwszą próbę. Z instytucji rolniczych Wydział Powiatowy prowadzi fermę rolną w Hanusowszczyźnie z działem hodowlanym, tamże szkołę drzew owocowych, oraz nasienną stację doświadczalną. Ferma założona została w 1923 r. na wydzierżawionym od Państwa majątku, faktyczne prowadzenie gospodarstwa rozpoczęło się w 1924 r. Na zagospodarowanie fermy i postawienie na odpowiedniej stopie Wydział Powiatowy zaciągnął w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczkę w sumie 55.000 złotych w złocie. Obecnie ferma posiada 6-półowy plodozmiar, oborę z 30 krów rasy czerwonej polskiej, chlewnię świń rasy wielkiej białej angielskiej i kłapouchej, króliki ras: Hawanna i niebieskiej wiedeńskiej, oraz zapoczątkowaną narazie na przestrzeni 2 ha szkołę drzew owocowych; ponadto ferma posiada skompletowany inwentarz żywy i martwy oraz doprowadzony do dobrego stanu dom mieszkalny, stajnię i stodołę, na nowo zbudowaną oborę, chlew i czwartak oraz do połowy zmeliorowane za pomocą rowów otwartej łąki torfowe.

Obok fermy, jako odrębna instytucja, znajduje się zakład doświadczalny, zapoczątkowany przez Sejmik w roku bieżącym przy pomocy Ministerstwa Rolnictwa na przestrzeni 45 ha.

Ponieważ powiat Nieświeski wyróżnia się specjalnymi warunkami dla hodowli koniczyny nasiennej, której produkcja może



Powiat Nieświeski.

Droga powiatowa. W 1928 r. zbudowano i wybrukowano 12 km.

dać rolnictwu duże dochody, dlatego też zakład ma za zadanie przeprowadzanie doświadczeń w kierunku ustalenia: a) czy można siać koniczynę na jednym i tem samym polu częściej niż co 4 — 6 lat, jak wymaga dotychczasowa teoria, oraz jaki stosunek zastępczy w uprawie mieć może koniczyna czerwona i biała, b) czy da się w typowo koniczynowym płodozmianie, zasilając obficie koniczynę w składniki fosforowo - potasowe, zmniejszyć do minimum używanie pod zboże drogich nawozów azotowych (sprawdzenie teorii profesora Żelazy, który twierdził jeszcze przed wojną, że potas i fosfor dany na koniczynę podwójnie zwiększa plon koniczyny, i poczwórnie podnosi następne plony), c) kiedy, w jakiej ilości i w jaki sposób najlepiej wsiewać w zboże koniczynę. Za podstawę do doświadczeń w wyżej wymienionym kierunku, przyjęto płodozmian 6-polowy: jęczmień, koniczyna biała, żyto, kartofle, jarzyna, koniczyna czerwona. Poza powyższymi doświadczeniami, prowadzone będą doświadczenia odmianowo - nawozowe.

W zakładzie doświadczalnym w 1928 r. wybudowano dom mieszkalny, stodołę, rozpoczęto budowę czworaku, kupiono inwentarz pociągowy i narzędzia rolnicze.

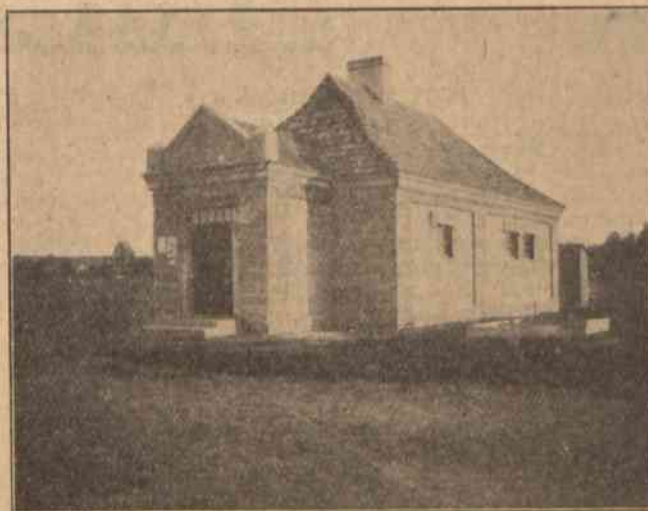
Na wystawie w Wilnie w r. 1928 Sejmik Nieświeski otrzymał złoty medal za organizację w rolnictwie.

Samorządowy personel weterynaryjny składa się z 2-ch lekarzy sejmikowych — 2-ch miejskich i 3-ch oglądaczy mięsa. W bieżącym roku budżetowym Wydział Powiatowy wybudował i uruchomił ambulatorjum weterynaryjne w Nieświeżu, przy którym istnieje wzorowa kuźnia. Rzeźnie w powiecie znajdują się naogół w nieodpowiednim stanie. O budowie nowych rzeźni myśli magistrat miasta Nieświeża i Klecka.

W dziale zdrowotności Sejmik utrzymuje 2 szpitale w Nieświeżu na 50 łóżek i w Klecku na 25; pierwszy mieści się w budynku miejskim, drugi we własnym; pozatem Sejmik utrzymuje 4 przychodnie rejonowe ogólne oraz przeciwgruźliczą w Nieświeżu. W związku z wybuchem w r. b. epidemii tyfusu plamistego Wydział Powiatowy kosztem 20.000 zł. wybudował w Wielkiej Łysicy łaźnię, dzięki której ludność wsi okolicznych w ciągu kilku tygodni została zdezynfekowaną, a choroba zwalczona zupełnie.

W zakresie opieki społecznej Sejmik utrzymuje schronisko dla dzieci w ilości 110. W schronisku prowadzona jest szkoła powszechna, 3 niższe oddziały oraz warsztaty tkackie i stolarskie. Dzieci, przekraczające 14 lat, oddawane są do szkół, ewentualnie do rzemiosła. W celu zredukowania wydatków na utrzymanie schroniska, a jednocześnie umożliwienia lepszego żywienia dzieci, wprowadzono własny wypiek chleba, tuczenie świń, krowy oraz warzywnictwo.

Oświata i szkolnictwo. Powiat posiada 4 szkoły 7-mio klasowe, 6 szkół 6-cio klasowych, 5 szkół 5-cio klasowych, 15 szkół 3 klasowych, 41 szkół 2 klasowych, 65 — 1 klasowych. Własnych budynków szkolnych samorządy gminne posiadają 19, reszta szkół znajduje się w budynkach wynajętych. W roku bieżącym zakończyła



Powiat Nieświeski.
Łaźnia w Łysicy Wielkiej.

czyła budowę budynku 4 kl. szkoły gmina Hrycewicka, gmina Siniawska rozbudowała budynek 4 kl. szkoły na 7 klasową. Wydział Powiatowy buduje za podatek inwestycyjny budynek 7-mio klasowej szkoły w Wielkiej Łysicy. Na tę dziedzinę gospodarki samorządowej stosunkowo mało jeszcze zwraca się uwagi. Wydział Powiatowy udziela subwencji na utrzymanie instruktora oświaty pozaszkolnej, prowadzi świetlicę sejmikową w Nieświeżu.

W zakresie pożarnictwa Wydział Powiatowy łoży wydatki na utrzymanie instruktora pożarnictwa. Liczba ochotniczych straży ogniowych dzięki pracy instruktora pożarnictwa wzrosła z liczby 2-ch w 1920 r. do 52 w roku bieżącym.

Przedsiębiorstwa komunalne. Do przedsiębiorstw komunalnych sejmikowych należy zaliczyć — fermę rolną w Hanusowszczyźnie, gdyż ta posiada odrębny budżet jako przedsiębiorstwo — oraz betoniarnie, których w powiecie jest 4. Betoniarnie sejmikowe dają zyski, całoroczna produkcja jest stale rozchwytywana. Za okres od 1923 r. do 1.I.1928 r. betoniarnie sejmikowe przerobiły 7080 beczek cementu i wyprodukowały: dachówek 379973 sztuk, cembrowin studziennych 5928 sztuk, rur przepustowych do mostów 2577 sztuk, kominów 2383 sztuk, płyt chodnikowych 25035 sztuk, pustaków 10687 sztuk i cegły 40313 sztuk. W roku bieżącym Wydział Powiatowy uruchomił mechaniczną torfiarnię; próba wykazała, że torfiarnia może rozwinać się pomyślnie i dać Sejmikowi kilkanaście tysięcy złotych dochodu rocznie. Do dochodowych przedsiębiorstw należy zaliczyć stolarnię zorganizowaną w roku bieżącym. W stolarni praca została zmechanizowana, pracuje w niej kilkanaście osób. Dotychczas uzyskane zamówienia rokują nadzieję, że stolarnia rozwine się pomyślnie.

Wreszcie na zakończenie podam kilka cyfr budżetowych Sejmiku Nieświeskiego. W r. 1925 budżet wynosił sumę 379418 zł., w r. 1926 — 430565 zł., w 1927 r. 658528 zł. i w b. r. (zwyyczajny i nadzwyczajny bez przedsiębiorstw) 1353143 zł.

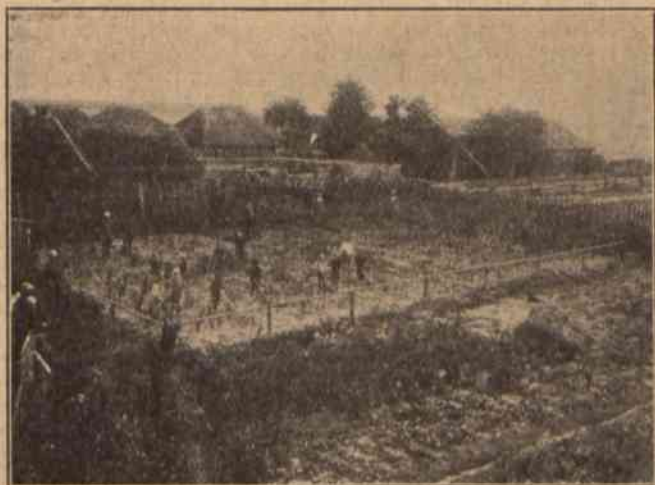
Powyższy pobieżny rzut oka na działalność i poczynania samorządu powiatu Nieświeskiego wskazują na to, że w wyścigu pracy powiat Nieświeski, nie stoi na szarym końcu, a nawet może być przykładem dla wielu powiatów nie tylko kresowych, lecz i innych dzielnic państwa.

POWIAT SAMORZĄDOWY STRYJSKI.

Powiat samorządowy stryjski położony jest we wschodnio-północnej części Małopolski wschodniej od punktu zetknięcia się z powiatem żydaczowskim, a załamując się w części środkowej znacznie ku stronie zachodnio - południowej, bieży aż do granicy czeskosłowackiej.

Cały ten obszar dzieli się na dwa powiaty polityczne.

Część północna stanowi powiat polityczny stryjski z miastem powiatowym Stryj, a część południowa stanowi powiat skolski z miasteczkiem powiatowym Skole.



Powiat Nieświeski.

Szkoła drzewek owocowych przy szkole powszechnej w gminie Zaostrowickiej.

Powiat polityczny skolski został utworzony w roku 1910, a do tego czasu cały opisany obszar stanowił jednolity powiat polityczny stryjski.

Płynące przez powiat rzeki Stryj i Opór oraz Swica i Sukiel, płynące południowym skrawkiem powiatu stryjskiego nieregulowane mają charakter rzek gwałtownych, a w okresach silnych opadów deszczowych, są elementem wyrządzającym nieobliczalne szkody, w gruntach, budynkach, płonach i obiektach komunikacyjnych.

Rzeką Stryj dość często odbywają się spławy drzewne od powiatu turczańskiego.

Regulacja prowadzona od dziesiątek lat, z braku planowości, nie dała pozytywnych rezultatów.

Powiat samorządowy stryjski dzieli się na dwie części:

1) Część nizinna, obejmująca powiat administracyjny stryjski, licząca 72.543 ludności, z czego na miasto Stryj przypada 27.358 a na gminy wiejskie łącznie z obszarami dworskimi 45.185 ludności. Według narodowości przypada: polskiej 19.855, rusińskiej 41.117, żydowskiej 9.062, niemieckiej 2.464, innych 45. Ta część powiatu jest wybitnie rolną, o średnim zaledwie urodzaju z powodu szkód powodziowych i w dużym procencie glinki nieprzepuszczalnej niemeliorowanej. Gospodarstwa małorolne rozdrobnione, poczynając od 1 morga najwyżej do 30. Większa własność posiada nieco lepsze grunta orne, staranniej utrzymywane, wiele łąk i pastwisk, tudzież lasów przeważnie bukowych. Obszar większej własności pozostaje w stosunku do ogółu drobnych gospodarstw między 30 a 40%. Przemysłu w powiecie brak. Tartaki drzewne, młyny, fabryka zapalek, rafineria ropy, warsztaty maszynowe lokują się przeważnie w mieście Stryju.

2) Część górską, obejmująca powiat administracyjny skolski z miasteczkiem Skole, licząca ogółem 48.050 ludności, w tem polskiej 7877, rusińskiej 35.096, żydowskiej 3.275, niemieckiej 1.765 i innych narodowości 37. Samo miasteczko liczy 5.989 ludności, w czem polskiej 2479, rusińskiej 1469, żydowskiej 1797, niemieckiej 222 i innych narodowości 35.

Obszar tego powiatu jest przeważnie lesisty o zadrzewieniu szpilkowym i bukowym. Gruntów ornych niewiele, a te przeważnie zasiewane owsem. Główne źródło zarobkowania wśród ludności wiejskiej, to hodowla górskiego bydła i zarobki przy eksploatacji lasów. Poloniny obszarowe znaczne, jednak źle utrzymane, wypalone i wycieńczone. Bydło naogół małe, czerwone obok simenthalerskiej w powiecie stryjskim.

Przemysł przeważnie drzewny, skoncentrowany w rękach Firmy Bracia Groedlowie, którzy posiadają własne tartaki, kamieniołomy, elektrownię, gospodarstwo rybne, łowieckie, siłę wodną. Drzewostany naogół średnie, zabezpieczenia dla przemysłu drzewnego i eksportu na dłuższą metę, z powodu znacznych wyrębów w latach poprzednich, brak. Akcja zalesienia jest prowadzoną dostatecznie.

Obszar opodatkowanych gruntów wynosi:

a) w powiecie stryjskim 107.905 morgów;

b) w powiecie skolskim 215.661 morgów, w czem przeważnie lasy.

Powiat stryjski posiada rozwiniętą sieć kolejową w 5 punktach: Stryj — Lwów — Przemysł, Stryj — Chodorów, Stryj — Stanisławów, Stryj — Ławoczne. Powiat skolski posiada jedną linię kolejową z bezpośrednim połączeniem na Lwów i z połączeniem do Czechosłowacji.

Część skolska ma właściwości klimatyczne i sportowe ze względu na położenie górskie i lesiste. Szczególnie wzdłuż linii kolejowej położone miejscowości odwiedzane są licznie przez letników.

W części stryjskiej znajduje się uzdrowisko **Morszyn** posiadające borowinę i sole mineralne wysokiej wartości leczniczej.

Ponadto część północno - wschodnia powiatu stryjskiego zawiera znaczne pokłady gazu ziemnego, produkowanego obecnie dla celów przemysłowych i oświetlenia w okręgu Boryslaw — Lwów.

Samorząd powiatowy po operacjach wojennych i odzyskaniu niepodległości przeszedł bardzo ciężką fazę.

Drogi samorządowe i mosty zupełnie były zniszczone, kasa powiatowa i gminna całkowicie pusta, stosunki finansowe niesłychanie trudne. Zrazu brak było jakichkolwiek funduszy na opłacenie personelu biurowego.

Dopiero z chwilą ustabilizowania się złotego, życie w powiecie poczyna się rozwijać.

Jak fatalne położenie powiatu było w latach pierwszych Odrodzenia świadczy fakt, że w roku 1921 wydatki powiatowe ogólne streszczały się w sumie około 35.000 złotych w złocie, gdy w roku

1927/8 doszły one do wysokości przedwojennej, bo do sumy przekraczającej 400.000 zł.

Od roku 1924 do ostatnich czasów zostały gruntownie naprawione częściowo zepsute drogi i odbudowane drogi zniszczone; — tak samo i mosty. W roku 1928/9 Wydział powiatowy wymienił już nawet niektóre przyczółki mostowe z drewnianych na betonowe.

Drog w obu powiatach utrzymywanych przez powiat tak wojewódzkich jak i powiatowych jest ponad 200 kilometrów.

Drog gminnych gruntowych jest około 1000 klm.

Conajmniej 60% tych dróg jest obecnie w stanie całkowicie dobrym o nawierzchni należytej utrzymaniaj.

Majątek powiatu wynosi obecnie 143.000 zł.

Majątek gmin wiejskich 24.300.000 zł.

Powiat polityczny stryjski liczy 52 gmin jednolitych, a powiat polityczny skolski 50. Średnia ilość ludności na gminę przypada około 1.000 dusz.

Przeciętne obciążenie na cele powiatu wynosi na głowę mieszkańca 3 zł. 10 gr., na 1 morg gruntu 1 zł. 15 gr.

W obu powiatach administracyjnych jest dostateczna ilość ochron i schronisk dla dzieci, sierot i t. p., których działalność jest popierana tak przez samorząd powiatowy jak i miejski. Obecnie jest w toku budowa gmachu dla bursy rzemieślniczej na 120 chłopców.

Wydział powiatowy czyni starania o przeniesienie do Stryja z **Glinian** państwowej szkoły tkackiej, która ma tu wszelkie warunki bytu i stworzenia koniecznego przemysłu ludowego, jakiego brak daje się bardzo dotkliwie odczuwać. W łączności z tą sprawą pozostaje sprawa budowy bursy.

Pod względem podniesienia rolnictwa, zdołał powiat także już wiele uczynić. Rozwija się hodowla bydła, stojąca tu przed wojną bardzo wysoko, hodowla świń, rasowego drobiu, poprawa pastwisk gminnych, zalesienie nieużytków, wreszcie melioracja gruntów bagnistych. Wkrótce powstanie powiatowa lecznica weterynaryjna, dla której przygotowano już odpowiedni lokal.

Co się tyczy stosunków zdrowotnych, to główną przyczyną nie najlepszych pod tym względem stosunków są grunta bagniste i nieuregulowane potoki. Wydział powiatowy podniósł inicjatywę do prowadzenia akcji odwadniania własnymi w razie środkami gmin, co się też wcale dobrze przyjęło, tak, że w roku ubiegłym odwodniono w najbardziej zagrożonej części powiatu stryjskiego kilkadziesiąt hektarów gruntów.

Studzieni stosunkowo jest dość. W roku ubiegłym oddał Wydział powiatowy do użytku publicznego 2 artestyjskie studnie wybudowane w odcinkach, gdzie wody studziennej wogóle nie było.

Urządzone zostały dwa ośrodki zdrowia, jeden w Lisiatyczach, a jeden w Sokolowie. Ośrodki te powstały w środowisku najbardziej tego potrzebującym, w okręgu dotkniętym malarją, a oddalonym znacznie od miasta siedziby lekarzy.

Szpitalnictwo jest tu prowadzone dobrze. Daje się odczuwać brak oddziału dla chorób zakaźnych, oraz dla chorób wenerycznych. Ta sprawa jest również przedmiotem rozpatrywań tak przez Wydział powiatowy, jako też czynniki miejskie.

Względy pożarnicze w tut. powiecie przedstawiają się w ostatnich latach również nienajgorzej. Na 100 gmin, 80 posiada swoje własne siłkawi zaopatrzone we wszelkie przybory. Niemal w każdej miejscowości jest straż pożarna, jednakowoż pod względem sprawności i poczucia społecznego, pozostawiają jeszcze bardzo wiele do życzenia. Dlatego też na porządku dziennym prac Wydziału pow. znajduje się sprawa reorganizacji tych straży na gminne. Wydział powiatowy utworzył fundusz pożyczkowy na ułatwienie krycia budynków materiałem ogniotrwałym, z którego udziela kredytów na 6%, zwrotnych w ciągu kilku lat. Akcja ta rozwija się nader pomysłnie, wymaga jednakowoż większego poparcia ze strony P. Z. U. W.

Należy w końcu jeszcze zauważyć, że w roku ubiegłym zorganizowaną została Komunalna Kasa Oszczędności powiatu samorządowego stryjskiego, która rozpoczęła swą działalność w lutym ubiegłego roku.

Obrót tej kasy w roku ubiegłym wynosił zgorą trzy miliony złotych. Wkładki przekroczyły kwotę 160.000 zł. Oprocentowanie wkładek wynosi, złotych 8% rocznie, dolarowych 6% rocznie. Stopa procentowa kredytów wynosi 12%. Instytucja ta oddaje wielką usługę drobnemu rolnictwu, gdyż jest najtańszą instytucją kredytową ze wszystkich innych w powiecie pracujących.

K o m u n i k a t y

ZAKOŃCZENIE III KURSU DOKSZTAŁCENIA SANITARNEGO DLA INŻYNIERÓW.

W dniu 19 b. m. odbyła się w Państwowej Szkole Higieny uroczystość zakończenia trzeciego kursu dokształcania sanitarnego dla inżynierów z udziałem przedstawicieli Ministerstw, Magistratu m. st. Warszawy i instytucyj społecznych, które poparły inicjatywę Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w kierunku prowadzenia szkolenia inżynierów w dziedzinie techniczno - sanitarnej.

Zebranie otworzył inż. A. Szniolis w imieniu Dyrektora Państwowej Szkoły Higieny, poczem przemawiali kolejno: Inż. Z. Rudolf, jako kierownik kursów oraz w imieniu Departamentu Służby Zdrowia, Radca w imieniu Ministerstwa Reform Rolnych, Płk. Dr. Babecki, jako przedstawiciel Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, Dr. Maleciński od Wydziału Zdrowia Magistratu m. st. Warszawy, Dyr. Piekarski imieniem Polskiego Instytutu Wodociągowo - Kanalizacyjnego, Gen. Inż. E. Kątkowski, jako przedstawiciel Stowarzyszenia Techników i Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, Inż. A. Szniolis,

imieniem Dyrekcji Państwowej Szkoły Higieny oraz przedstawiciel słuchaczy, Inż. Czechowski.

Mówcy żywo motywowali potrzebę prowadzenia takich kursów, wykazując ścisłą łączność w pracy pomiędzy lekarzami i inżynierami na polu uzdrowotnienia kraju. Jednocześnie wskazywano, że kursa te nie mogą zastąpić wydziału inżynierji sanitarnej, jaki winien być utworzony w najbliższym czasie na Politechnice w Warszawie.

Przedstawiciel słuchaczy wyraził w imieniu kolegów głęboką wdzięczność za zorganizowanie kursu i za wykłady, które dały słuchaczom wiele nowych myśli i zapału do pracy.

Kurs trwał od 1-go do 18-go b. m. Udział w nim wzięło 22 inżynierów, w tem 15 z instytucyj państwowych i 7 z instytucyj samorządowych. Podobnie jak w latach poprzednich, instytucje państwowe wykazują większe zainteresowanie kursami dla inżynierów, niż samorzady, co uważać należy za objaw niekorzystny. Sprawę tę podkreślił kierownik kursu, Inż. Rudolf, wyrażając nadzieję, że w przyszłości zarządy miast wydelegują większą liczbę swych inżynierów na kursa dokształcania sanitarnego.

G M I N A W I E J S K A I M I E J S K A

Dziesięciolecie samorządu m. st. Warszawy

D. 20.III przypadło 10-lecie gospodarki samorządowej m. st. Warszawy, opartej na ustawie, którą wydały pierwsze władze polskie (dekret naczelnika państwa z r. 1919) po usunięciu okupantów. Okres 10-letni w gospodarce Warszawy, która po przeszło 100-letniej niewoli najeźdźców musiała dźwigać się z ruiny i z przeżyć wojennych, — nie stanowi wprawdzie donioślejszej daty historycznej, pozwala jednak podsumować pracę obywateli, powołanych z wyborów demokratycznych, i obiektywnie stwierdzić ich wysiłki, podejmowane dla rozwoju stolicy i dobra jej mieszkańców.

Przyjętemu obecnie zwyczajowi obchodzenia 10-lecia uczyniła zadość i Rada Miejska m. Warszawy.

Obchód rozpoczął się o g. 10-ej rano nabożeństwem w kościele Św. Krzyża, poczem radni miasta, z prezesem i wice - prezesem na czele, zgromadzili się przy grobie Nieznanego Żołnierza i złożyli tam wieniec w celu uczczenia pamięci wszystkich bojowników o wolność i niepodległość ojczyzny.

Popołudniu, o g. 6-ej odbyło się z kolei uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, które zaszczytli swoją obecnością: P. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki, oraz przedstawiciele rządu, senatu, sejmu i wojskowości.

Zagajając posiedzenie, prezes Jaworowski wezwał przedewszystkiem wszystkich obecnych do uczczenia

pamięci zmarłych w okresie 10-lecia radnych i ławników, których wymienił z imienia i nazwiska, poczem zobrazował liczbowo stan gospodarczy miasta w r. 1919, w chwili obejmowania Warszawy przez samorząd, ze stanem obecnym, aby w tak obiektywnej formie uwydatnić, co praca samorządowa może na swoje dobro zapisać.

Zestawienia te wykazują, że wysokość dochodów budżetowych w r. 1919 wynosiła 14.728.673 zł., w roku 1929/30 — 373.560.783 zł. Wysokość wydatków budżetowych wynosiła 23.956.864 zł. obecnie — 373.560.783 zł. Dochody z przedsiębiorstw wynosiły 225.830 zł., obecnie — 23.297.561 zł. Wydatki na oświatę i szkolnictwo zamykały się w r. 1919/20 sumą 2.113.628 zł., obecnie — 30.075.584 zł., na zdrowotność 495.931 i 5.866.299 zł., na szpitalnictwo 2.294.779 zł. i 26.882.290 zł., na opiekę społeczną 1.492.898 zł. i 13.758.274 zł. i na drogi publiczne 375.087 i obecnie — 6.839.931 zł.

Majątek miasta w r. 1919 przedstawiał wartość ogólną zł. 481.382.589, po 10-ciu latach wzrósł do zł. 660.772.111 wartość nieruchomości wzrosła z 451.684.487 zł. do 602.866.063 zł. Ilość nieruchomości wynosiła 182, obecnie 305.

Niezwykle dodatnio przedstawiają się wysiłki miasta w zakresie rozwoju oświaty, dotychczas jeszcze całkowicie niewypełnione. Więc w r. 1919 było szkół powszechnych 72, dziś jest ich 177. Dzieci kształcących

się w tych szkołach było 29.333, dziś jest 75.384. Uczniów szkół zawodowych było 598 dziś 2053, uczniów szkół średnich było 757, obecnie jest 1.231. Szkół doszkalających było 16 (klas), obecnie 206, a uczniów w nich było 400, dziś 10.534. Założono w tym czasie 59 przedszkoli, w których znajduje opiekę 5.255 dzieci.

W okresie 10-lecia samorząd Warszawy wybudował 27 nowych gmachów szkolnych o 316 salach wykładowych i ma na wykończeniu 3 gmachy.

Dział opieki społecznej wzrósł również poważnie: w r. 1919 było 2.619 pensjonarzy, dziś miasto utrzymuje 4.356 niezdolnych do pracy. Rozszerzono przez nadbudowę niemal wszystkie szpitale miejskie i zaprowadzono w nich szereg nowoczesnych urządzeń, oraz wybudowano sanatorium dla chorych gruźliczych w Otwocku.

Tramwaje w chwili obejmowania gospodarki przez samorząd liczyły 44.492 m. długości linii, dziś 85.790 m., ilość wozów zaś z 355 wzrosła do 533.

Wodociągi obejmowały w 1919 r. 323.843 m. sieci przewodów, dziś długość ich wynosi 400.644 m. Sieć kanalizacyjna wzrosła z 209.234 m. do 226.370 m.

Powierzchnia plantacyj miejskich, odgrywająca ważną rolę w zdrowotności miasta — wynosiła 235.88 ha, obecnie wzrosła do 288.43 ha, a ilość drzew z 14.292 sztuk do 22.809. Jednocześnie urządzono boiska, stadiony sportowe, korty tenisowe, pływalnie i ogródki przy szkołach, czego przed samorządem nie było.

Duże nakłady poczyniło miasto w okresie 10-lecia na ulepszenie jezdni i chodników. Liczbowo obejmuje

to 1.555.644 m. kw. Szosy 97.552 m. kw. i chodniki 373.067 m. kw.

Pozatem z ważniejszych inwestycji, dokonanych w okresie 10-lecia przez miasto, zanotować należy: odbudowę teatru Narodowego w r. 1924, odbudowę mostu ks. Poniatowskiego, urządzenie elewatorów zbożowych na 12.000 ton zboża, budowę 6 filtrów powolnych łącznej powierzchni 14.244 m. kw., basenu osadowego objętości 500.000 m. sz. i nowego osadnika o powierzchni 178.520 m. sz.

Przedsiębiorstwo rzeźni i targowisk dokonało również szeregu inwestycji w zakresie urządzeń rzeźni i targowisk. Zbudowano wielką piekarnię mechaniczną, buduje się wielką cegielnię miejską, założono 7 ośrodków zdrowia (stacje higieny zapobiegawczej), wprowadzono zaczątek mechanicznego oczyszczania miasta, zautomobilizowano straż ogniową i założono mleczarnię miejską.

Wyliczenie tych ważniejszych faktów świadczy, że samorząd wypełnił swój obywatelski obowiązek wobec stolicy i państwa w miarę posiadanych środków. Prezes Jaworowski wyraża przekonanie, że jeśli praca samorządu Warszawy będzie mogła rozwijać się w tym samym tempie, to postęp Warszawy uwydatni się wyraźniej i stolica nasza będzie mogła świecić przykładem mniejszym miastom samorządowym.

Z kolei prezes rady miejskiej odczytuje wniosek w sprawie utworzenia z okazji 10-lecia samorządu 14 stypendjów, po 1500 zł. rocznie każde, dla wychowanców miejskich szkół zawodowych na dalsze ich kształcenie zawodowe. Wniosek zatwierdzono jednomyślnie.

Firma istnieje 36 lat.

16 złotych medali na wystawach krajowych i wszechświatowych.

KASY PANCERNE STALO-BETONOWE



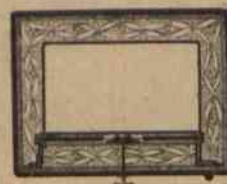
**Absolutnie odporne na włamanie, prucie
i przepalanie**

Drzwi skarbcowe

Szafy żelazne

Kasety do muru

Kasetki i skarbonki oszczędności



POLECA

S. ZWIERZCHOWSKI i S-ka

w Warszawie,

Fabr.: Strzelecka 30/32. — Skład fabryczny: Warecka 9, tel. 122-97 i 121-57.

Z G M I N



Poświęcenie i otwarcie w dn. 21.X.1928 r. Komunalnej Kasy
Oszczędności m. Łowicza.

Przed wejściem do lokalu widzimy: burm. D-ra Kaz. Bacię i ks. prał. L. Stępowskiego w otoczeniu zaproszonych przedstawicieli instytucyj społecznych.

Z MAGISTRATU M. TARNOWSKIE - GÓRY. W najbliższym czasie rozpocznie miasto Tarnowskie Góry budowę nowej 28-klasowej szkoły ludowej kosztem 1.380.000 zł. Szkoła będzie budowana według najnowszych wymogów techniki i zaopatrzona będzie w najnowsze urządzenia higieniczne i t. d. Poza to miasto ma zamiar przystąpić do rozbudowy miejskiego gimnazjum żeńskiego. Koszty rozbudowy wynosić będą około 600.000 zł. Przewidziana jest również budowa stajen, wozowni i mieszkań dla 11 p. piechoty kosztem około 400.000 zł., jak i dalsza kanalizacja reszty ulic.

Z MAGISTRATU M. MYSŁOWIC. Na posiedzeniu Magistratu m. Mysłowic w dniu 12 b. m. uchwalono celem zrównoważenia budżetu podnieść niektóre pozycje po stronie dochodów w budżecie zwyczaj. o sumę 19.170 złotych, zaś w budżecie nadzwyczaj. o 80.800 zł. W celu uruchomienia gabinetu naświetlań w Poradni Przeciwgruźliczej upoważniono Elektrownię Miejską do przeprowadzenia przewodów elektrycznych do nowych pomieszczeń Poradni przy ul. Szkolnej. Uchwalono nową taryfę zarobkową dla robotników i rzemieślników miejskich.

Z RADY MIEJSKIEJ M. CIECHOCINKA. Na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Ciechocinka, odbytego w dn. 4 marca r. b., uchwalono, by na wypadek powodzi członkowie Rady Miejskiej wraz z Magistratem wzięli czynny udział w ratowaniu ludności zalanych terenów, jako Komitet. Rada Miejska w skład tegoż Komitetu postanowiła dokooptować miejscowego księdza proboszcza, przedstawicieli: nauczycielstwa, straży ogniowej, policji i stowarzyszenia właścicieli nieruchomości. Jednocześnie Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła do dyspozycji Magistratu, jako Komitetu Wykonawczego wspólnie z Komisją Opieki Społecznej kredyt do wysokości 20.000 zł. na akcję ratunkową ludności i ochronę wału.

Z M. ŁODZI. W ostatnich dn. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym zatwierdzono dodatkowy budżet na rok 1928/29, zamykający się we wpływach i wydatkach administracyjnych sumą około 13 i pół miliona zł., zaś we wpływach i wydatkach przedsiębiorstw komunalnych sumą złotych około 4½ miliona. Uchwalono również 100% podwyższenie komunalnego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości z przeznaczeniem tej podwyżki na cele kanalizacyjne, oraz przyjęto zmiany w umowie dodatkowej z elektrownią na oświetlenie ulic miasta i wnioski co do wykupu rzeźni miejskiej z rąk dotychczasowych koncesjonariuszów.

Z M. WILNA. W kończącym się r. budżetowym przedsiębiorstwa miejskie dały następujący czysty zysk: elektrownia — 1.348.378 zł.; wodociągi i kanalizacja — 650.610 zł.; rzeźnia — 160.560 zł.; apteka miejska — 20.650 zł.; oraz kinematograf miejski — 104.800 zł.

SANATORJUM W OTWOCKU. Odbyło się posiedzenie komitetu budowy sanatorium m. stoł. Warszawy w Otwocku. Ustalono, że wszystkie roboty ukończone będą prawdopodobnie 15 maja i w tym czasie nastąpi oddanie sanatorium do użytku.

Pozostały do wykończenia roboty kanalizacyjne, oświetlenia elektrycznego i posadzkowe.

BUDŻET M. LWOWA. Na ostatnim posiedzeniu rady przybocznej, rozpoczęła się dyskusja nad budżetem miasta na r. 1929 — 30, który wynosi w dochodach 25.838.563 zł., w rozchodach 25.831.734 zł. W dyskusji zalecano ostrożność w wydatkowaniu i liczenie się z siłą płatności mieszkańców oraz domagano się zmiany obowiązującego systemu podatkowego.

POMNIKI. Magistrat m. Wilna wyasygnował 20.000 zł. na budowę pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie, oraz wyznaczył 1000 zł. na budowę pomnika zjednoczenia ziem polskich w Gdyni.

MUZEUM MIEJSKIE. Prace organizacyjne w sprawie uruchomienia w Wilnie muzeum miejskiego dobiegają końca. Muzeum otwarte będzie prawdopodobnie w d. 3 maja. Na uruchomienie muzeum magistrat wyasygnował 10.000 złotych.

Z RADY MIEJSKIEJ W KRÓL. HUCIE. W dniu 20 b. m. odbyło się w Król. Hucie posiedzenie Rady Miejskiej, na którym m. in. uchwalono następujące sprawy:

Zgodzono się na wypłacenie wsparć świątecznych bezrobotnym, ubogim miejscowym i rentobiorcom w ogólnej kwocie 45.420 zł., na udzielenie subwencji tanim kuchniom w ogólnej kwocie 6.000 zł. oraz na udzielenie zapomogi w kwocie 10.000 zł. dla najbardziej potrzebujących dzieci, przystępujących w r. b. do pierwszej komunji św., i 1000 zł. dla biednych konfirmantów ewangelickich. Na

udzielenie bezprocentowych pożyczek biedniejszym właścicielom domów na naprawę szkód wyrządzonych przez mrozy w przewodach wodociagowych i gazowych, przyznano kredyt w kwocie 25.000 złotych z tem, że pożyczki spłacone zostaną w 6 ratach miesięcznych. Na pokry-

cie kosztów naprawy uszkodzeń w miejskiej sieci wodociagowej, powstałych wskutek mrozów, przyznano dodatkowy kredyt w kwocie 110.000 zł. Uchwalono przystąpienie Miejskiej Kasy Oszczędności do Związku Komunalnych Kas Oszczędności wojew. Śląskiego.



FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH HENRYK JARDEL

Warszawa, Zarząd i Skład Fabryczny: ul. Miodowa 14, tel. 137-99

Fabryka: ul. Madalińskiego 29 (posesja własna)

POLECA: KASY OGNIOTRWAŁE, PANCERNE I STALO-BETONOWE—NIE ULEGAJĄCE ŻADNYM USZKODZENIOM—KASY DO WMUROWANIA, SZAFY ŻELAZNE, KASETKI, KLÓDKI, PRASY DO KOPJOWANIA — BUDOWA SKARBÓW I DRZWI PANCERNYCH.

KOSZTORYSY, KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE.

BIURO TECHNICZNE FABRYKI SPORZĄDZA RYSUNKI I PROJEKTY.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1892 R.



Wiadomości gospodarcze

STAN GOSPODARCZY WSI W OKRESIE OD 1-GO WRZEŚNIA DO 1-GO MARCA 1929 R.

W okresie sprawozdawczym zaznaczył się wybitnie brak pasz objętościowych, jak słomy i siana. Jednocześnie z tym brakiem i niskie ceny na zboże wpłynęły, że małorolnicy poczęli spasać ziarno inwentarzem. Przyczyniły się do tego i wysokie ceny otrębów, szczególnie otręby pszenne były droższe niż żyto i owies. Należy zaznaczyć, że w ostatnich miesiącach silne mrozy, a zatem i utrudnione dostawy, spowodowały niewielką zwyczaję na zboża.

Urodzaj ziemniaków wbrew przewidywaniom był pomysłny. Jednak produkt ten częściowo był zakopcowany podczas leszczów, i wskutek powyższego z wielu okolic sygnalizowano gnienie ziemniaków. Jeszcze większą klęskę spowodowały ostatnie mrozy. Ziemniaki, szczególnie zakopane w polu, przemarzły. Chociaż wszystkich kopców jeszcze nie sprawdzono, należy się spodziewać, że na wiosnę w wielu powiatach zabraknie ziemniaków.

Na jesieni 1928 r. dzięki dorodności ziarna, małorolnicy sieli własnym zbożem odczyszczonym na tryerach, których znajdujemy już u gospodarzy sporo, a to dzięki licznym spółkom maszynowym. Na zboża siewne oryginalne było większe zapotrzebowanie, zaś na pierwsze i drugie odsiewy zbóż kwalifikowanych już znacznie słabsze.

Maszyny rolnicze.

W okresie sprawozdawczym panowało znaczne ożywienie w handlu maszynami rolniczymi. Specjalnie cieszyły się zapotrzebowaniem siewniki i tryery, już znacznie słabiej szły kieraty i młocarnie. I wogóle popyt na maszyny był tak duży, że krajowe wytwórnie nie mogły wykonać wszystkich zamówień.

W końcu 1928 r. wstrzymano realizację pożyczek na spółki maszynowe. Posunięcie powyższe odbiło się w pierwszym rzędzie na spółdzielniach rolniczo-handlowych, które musiały własnymi zasobami pieniędzmi wykupywać weksle. Ostatnio handel maszynami znów się ożywia, chociaż jest znacznie słabszy, niż w tymże okresie roku zeszłego. Nowe spółki maszynowe otrzymują kredyty tylko na siewniki i maszyny do czyszczenia ziarna.

W ciągu 1928 r. na terenie C. Z. K. R. założono łącznie 824 spółki maszynowe, dla których przyznany był kredyt 3.220.548 zł., czyli na jedną spółkę 3.908 zł. Najwięcej spółek — 342 zorganizowano w woj. Lubelskim.

Nawozy sztuczne.

Sezon jesienny wykazał obroty o 50% większe niż w okresie poprzednim. Szczególnie zwiększyło się zapotrzebowanie nawozów fosforowych i potasowych. Zapotrzebowanie nawozów azotowych pozostało prawie bez zmiany. Należy podkreślić, że rolnik nabył spore ilości (tytułem próby) mączki fosforowej. Obecnie, mimo niskich cen zboża, zapotrzebowanie na sezon wiosenny jest dosyć duże.

Należy tutaj podkreślić, że spożycie nawozów sztucznych nie może podnieść się do norm zachodnio-europejskich, gdyż u nas ceny nawozów sztucznych są wyższe niż zagranicą, podczas gdy cena ziarna znacznie gorsza. I dlatego każda choćby najmniejsza zwyczajka ceny nawozów sztucznych odbija się ujemnie na zapotrzebowaniu. Szczególniej dalsze powiaty konsumują znacznie mniej, gdyż koszt transportu podnosi cenę nawozów sztucznych, szczególnie tańszych, jak fosforowych i potasowych.

Sprawy kredytowe.

Zapotrzebowanie taniego kredytu w dalszym ciągu jest znaczne. Lichwa tylko w małym stopniu zmalała i to tylko w niektórych okolicach. Silna propaganda oszczędności spowodowała, że wkłady chociaż powoli, lecz stale wzrastają. Ostatnio wieś domaga się kredytu na zakup ziemniaków pastewnych i jadalnych. Zapotrzebowanie to gwałtownie wzrosło z chwilą poszukiwania sadzeniaków. Należy stwierdzić, że Kasy Stefczyka gospodarują znacznie sprawniej.

Rozwój mleczarni spółdzielczych szybko postępuje naprzód, jak również zaznacza się dążność do łączenia „komasowania” drobnych, słabo wyposażonych mleczarni. Jednak mleczarnie od jesieni pracują mniej intensywnie, a to wskutek słabej dostawy mleka. Wskutek braku pasz objętościowych, a droższymi paszami treściwymi—krowy były słabiej żywione i udoje nie wzrastały.

Rachunkowość w mleczarniach spółdzielczych prowadzona jest coraz to lepiej, personel pracuje sprawniej, przez co i jakość masy znacznie się poprawiła.

Hodowla.

W związku z represjami Austrii, Czechosłowacji i Niemiec na wszystkich naszych rynkach, nawet nie eksportujących trzodę zagranicę, nastąpiła niżka cen wicprzowiny. Należy jednak zazna-

czy, że i w innych krajach wyczuwa się kryzys hodowlany. W niektórych powiatach cena 1 kg. żywca spadła do 1.20 gr., a w jednej miejscowości notowane były transakcje 80 gr. 1 kg. Stan ten na wiosnę znacznie się pogorszy — brak paszy objętościowych, wymarżnięcie pasz soczystych, drożyna otrąb i kuchu zmuszą rolnictwo do wyzbywania się inwentarza.

Z drugiej strony nie zaznacza się rozwój hodowli trzody słoniowej, a to wskutek nagromadzenia olbrzymich zapasów tłuszczu zagranicznych, gdyż zbyt późno zarządono podniesienie stawek celnych na tłuszcze. Następnie ostatnia podwyżka stawek celnych najwyżej utrudnia dowóz tłuszczu zwierzęcych, nie zabezpieczając dostatecznie krajowej produkcji świn ślóninowych.

Podobnie hodowla owiec napotyka duże trudności. Coprawda wojsko zakupuje baraninę, lecz po cenach wyjątkowo niskich 1.10 gr. za kg., co odpowiada plus minus 80 gr. za 1 kg. żywej wagi i to nie bezpośrednio od rolników, lecz tylko od licznego zastępu pośredników.

W związku z powyższymi uwagami należałoby:

- 1) uruchomić tani kredyt na kupno pasz objętościowych, ziemniaków.
- 2) zorganizować szybką dostawę ziemniaków do powiatów bardziej zniszczonych.
- 3) uniemożliwić wywóz otrąb, makuchów i zbóż jarych zagranicę.
- 4) uruchomić kredyty na maszyny rolnicze.
- 5) uruchomić kredyty hodowlane, które zostały cofnięte, a tem samem małorolni nie mogą nabywać inwentarza zarodowego.
- 6) podnieść stawki celne na tłuszcze zwierzęce, których dowóz w styczniu 1929 r. osiągnął 716 ton, co stanowi 36% towaru w styczniu r. ub.,
- 7) wojsko winno nabywać baraninę bezpośrednio od organizacji rolniczych, przyczem cena tego mięsa winna być znacznie podniesiona.

Dokształcanie instruktorów.

W związku z rozpoczętą przez Ministerstwo Rolnictwa akcją planowego dokształcania instruktorów rolnych za pośrednictwem specjalnego biura zorganizowanego przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, w lutym r. b. rozpoczęły się dwa kursy specjalne, których zadaniem jest pogłębienie i uzgodnienie najbardziej aktualnych metod oświaty pozaszkolnej rolniczej.

W czasie od 18-go do 23-go lutego odbył się kurs instruktor-ski przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej, który przesłuchało przeszło 120 instruktorów i instruktorek (między innymi i przedstawiciele Bułgarii i Jugosławii) ze wszystkich organizacji rolniczych i młodzieży wiejskiej. 25-go lutego rozpoczął się jednodniowy kurs dla instruktorów organizacji gospodarstw przykładowych z udziałem około 60-ciu uczestników wybranych przez organizację rolnicze z pośród starszych i bardziej doświadczonych instruktorów.

Znaczna część tych instruktorów zostanie po ukończeniu kursów skierowana na szereg miesięcy do kilku wybranych okręgów, gdzie pod kierunkiem inspektorów wyspecjalizowanych praktycznie, w metodzie organizacji gospodarstw przykładowych, wytworzą kadrę specjalistów w tej dziedzinie. (Arol.).

O POWIĘKSZENIE ILOŚCI LEKARZY WETERYNARYJNYCH.

Celem należytego uregulowania administracji weterynaryjnej, zwłaszcza przy wykonywaniu zadań nałożonych na państwo i samorządy — odczuwa się dotkliwy brak lekarzy weterynaryjnych. Samo bowiem rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa (Dz. U. R. Nr. 38 § 361), przewidujące powszechne urzędowe badanie przed

ubojem i po uboju zwierząt rzeźnych i mięsa, przeznaczonego do spożycia, ustala, że badanie to w zasadzie wykonywane być musi przez lekarzy weterynaryjnych. Tak samo inne rozporządzenia z dziedziny weterynaryjnej — wymagają stałej ingerencji lekarzy weterynaryjnych.

Sprawa więc powiększenia ilości lekarzy weterynaryjnych w kraju jest obecnie poważną troską Ministerstwa Rolnictwa, które wszelkimi drogami dąży do zapobieżenia dotkliwemu brakowi wykwalifikowanych sił lekarsko - weterynaryjnych.

Obecnie Pan Minister Rolnictwa przyznał 15 stypendjów dla studentów weterynarii słuchaczy Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego oraz Akademii Medycyny Weterynaryjnej — we Lwowie. (Arol.).

CŁO WYWOZOWE OD MASŁA.

Powtarzające się fakty wysyłania bez żadnej kontroli zagranicę fałszowanego masła i psucia w ten sposób opinii naszemu produktowi — zmusiły Rząd do zajęcia się tą sprawą i wydania zarządzeń uniemożliwiających tego rodzaju export.

W tym celu przystąpiono do opracowania przepisów wprowadzających standaryzację masła. Ponieważ jednak nie nastąpi to zbyt szybko, a wywóz masła należy w jakiś sposób uregulować — Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił wprowadzić obecnie cło wywozowe od masła. Wynosić ono będzie zł. 600 od 100 l. brutto. Jednak masło wywożone na zasadzie zaświadczeń instytucji upoważnionych i nie zawierające ponad 16% wody bez domieszek — będzie zwolnione od cła. Wykaz instytucji upoważnionych do wydawania takich zaświadczeń, ustali Minister Skarbu w porozumieniu z Min. Rolnictwa oraz Przemysłu i Handlu.

(Arol.).

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 27. III. 1929).

1 dol. St. Zjedn. =	8,88 — 8,92 zł.
100 frank. szwajc. =	171,98 — 171,12 zł.
1 funt szterl. =	43,39 — 43,17 zł.
100 frank. franc. =	34,95 — 34,78 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 26. III. 1929 r.: Warszawa:

Zyto	35,50 — 36 zł.
Pszenica	50 — 50,50 zł.
Jęczmień	36,5 — 35 zł.
Owies	37 — 38 zł.

NABIAŁ.

W dn. 13. III. 1929 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,42 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,00 zł. mleczarskie deserowe II gat. 6,2 zł.; mleczarskie solone 6,4 zł. osetkowe 5,8 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 15% mniej cen detalicznych.

Jaja świeże za skrzynię (24 kopy) 00 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,26 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gm. Lebioda, pow. lidzkiego, zapytuje:

czy wójt gminy ma prawo — bez porozumienia się z sekretarzem, w danej chwili obecnym w kancelarii — zabrać siłę kancelaryjną do innej pracy, niż ta, którą jej zlecił sekretarz.

Odpowiedź: Według obowiązujących przepisów wójt gminy ma prawo polecić pracownikowi gminy wykonanie innej pracy, aniżeli poleconej przez pisarza gminy; w myśl bowiem art. 52, p. 5, rozp. Kom. Gen. Z. W. z dn. 26.IX 1919 r. o samorządzie gminnym, do wójta należy kierowanie pracą urzędników i funkcjonariuszy gminy, a według art. 57 tegoż rozporządzenia pisarz gminny „istnieje do pomocy wójtowi”.

Ponieważ jednakże w praktyce pracami kancelarii gminnej — pod ogólnym nadzorem wójta — kieruje pisarz gminny, który prace te rozdziela między swych pomocników i praktykantów, przeto zmienianie przez wójta toku prac, wyznaczonego przez pisarza, bez porozumie-

nia się z nim, byłoby szkodliwe dla administracji gminnej, bo podrywałoby autorytet pisarza wobec młodszych pracowników.

2. *Pytanie:* P. M. Gwiazdowicz zapytuje:

czy wynagrodzenie za ściąganie składki ubezpieczeniowej, które wypłaca Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, jak również remuneracje za gorliwe ściąganie składki, należą się gminie, czy też tym, którzy składkę ściągają.

Odpowiedź: W myśl art. 32 rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dn. 27.V 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 410) wynagrodzenie za ściąganie składek ubezpieczeniowych należy się gminie jako takiej, wpływa więc do kasy gminnej. Natomiast — niezależnie od tegoż wynagrodzenia — remuneracje, wypłacane przez P. Z. U. W. za wykazaną sprawność i gorliwość przy ściąganiu składek, należą się funkcjonariuszom, ściągającym te składki.

H. i P.

Wydawnictwa nadesłane

„Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego w pow. Warszawskim”. Wydawnictwo Rady Szkolnej Powiatowej pow. Warszawskiego oraz Oddziału Pow. Warszawskiego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Warszawa, r. 1928, str. 160.

Dziesięciolecie niepodległości było w wielu dziedzinach powodem do zreasumowania działalności dotychczasowej i zastanowienia się nad programem pracy na przyszłość.

Nasz młody i niezbyt jeszcze silny, ze wszech stron atakowany i mało przez kogo popierany samorząd szkolny nie wziął zbyt wielkiego udziału w tej pracy. Jeżeli chodzi o Rady Szkolne Powiatowe, jedynym prawie wyjątkiem jest Rada Szkolna pow. warszawskiego (Warszawa, Polna 78 m. 4, tel. 315-24), która wraz z Oddziałem pow. warszawskiego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, wydała dość okazałą i bogato ilustrowaną książeczkę p. t.: „Dziesięciolecie Szkolnictwa powszechnego w pow. warszawskim”.

Na treść — obok podniosłej przedmowy — złożyły się działy:

I. Rozwój szkolnictwa, w którym pp.: inż. Z. Piotrowski, P. Parol, B. Jeżewski, i insp. J. Radwański przedstawili początki, stan dzisiejszy i przyszłość szkolnictwa powszechnego w powiecie;

II — o pracy samorządu szkolnego powiatowego i gminnego (pp.: S. Jankowski, E. Kasperowicz, ks. pastor A. Loth, Z. Szymański, dr. K. Orzechowski i W. Tyrankiewicz);

III — o rozwoju organizacji i instytucji nauczycielskich w powiecie (pp.: B. Chrościcki, M. Ciesielski, W. Szewczyk, A. Jedraszko, J. Olszewski). Całość uzupełniają spisy osób czynnych w samorządzie szkolnym i w szkolnictwie powszechnym powiatu oraz informacyjny artykuł p. F. Frysza o powiecie warszawskim, wreszcie specjalnie sporządzona mapka powiatu warszawskiego z oznaczeniem szkół powszechnych i ich organizacji. Już choćby z tego względu książka ta ma znaczenie dla rozwijającej się obecnie pracy regionalnej. Jest to pozatem dokument pracy ideowej grona ludzi, dających czynne dowody zrozumienia doniosłości oświaty narodu.

„Przegląd Samorządowy” Nr. 11. Dyrektor Biura Samorządowego dla Wielkopolski i Pomorza dr. W. Dalbor w artykule „Uwagi w sprawie projektu częściowej zmiany przepisów o ustroju

samorządu terytorjalnego”, poddaje krytycznej analizie projekt ustaw samorządowych, wniesiony obecnie do Sejmu przez klub Bloku Bezpartyjnego.

Redakcja „Przeglądu Samorządowego” wprowadziła ostatnio nowy dział, a mianowicie: orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawach samorządu miejskiego.

W omawianym numerze czasopisma zamieszczone zostały uwagi ogólne o roli spełnianej u nas przez Najwyższy Trybunał Administracyjny z podaniem przepisów dotyczących samorządu z uwzględnieniem praktyki biura Związku Miast Polskich.

Resztę numeru wypełniają prace:

Program prac Komitetu Rozbudowy ustalony na posiedzeniu Państwowej Rady Rozbudowy i polecony do przyjęcia wszystkim Komitetom Rozbudowy.

Zagadnienia pomiaru miast i instrukcja pomiarowa Ministerstwa Robót Publicznych (omówienie książki: Przepisy pomiarowe metodą trójkącyjną i poligonową, wydanej przez Ministerstwo Robót Publicznych).

Kronika z życia miast.

W sprawie sprzedaży z licytacji ruchomości obywateli rosyjskich (wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu).

Konferencja nauczycieli samorządowców we Lwowie (maj 1929).

Z czasopism.

Pośrednictwo pracy.

„Tydzień Radjowy” Nr. 13. Ukazał się najnowszy numer tygodnika programowego „Tydzień Radjowy” i zawiera następujące artykuły:

Jak należy korzystać z programów radjowych? Stacja Radio-Paris; Muzyka orkiestrowa w radio; Triumf krótkich fal; Słowo Radjowe; Muzyka Radjowa; Radjowizja; Rozkładanie obrazka na elementy. Co wiemy o fadingu? Porady techniczne; Komunikaty i dział rozrywek umysłowych. Numer zdobią liczne ilustracje. Cena pojedynczego numeru wynosi 70 gr. Abonament miesięczny tylko 2 złote. Adres redakcji i administracji: Poznań, Plac Wolności 11. Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy”.

BUDUJCIE SIĘ OGNIOTRWALE

Najtańszym obecnie materiałem budowlanym są **pustaki** z piasku i cementu oraz **dachówka** cementowa lekka i trwała.

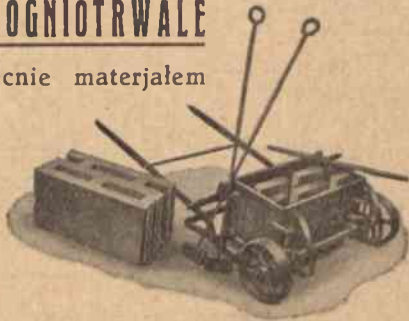
Budynki z **pustaków** są suche, ciepłe, trwałe i zdrowe.

Ulepszone formy i maszyny do wyrobów z piasku i cementu:

Pustaków, Cegły, Dachówki, Cembrowiny studziennej, Rur przepustowych, Słupów ogrodzeniowych, Płyt, Żłobów, Mieszadła do betonu i t. p. polecają

J. ZABOKRZECKI i S-ka

WARSZAWA, ul. CZACKIEGO 9.

**Pośrednictwo Pracy**

Poszukuję posady pomocnika pisarza gminnego lub równorzędnego stanowiska w Magistracie; posiadam 10-cio letnią pracę jako pomocnik pisarza w Urzędach gminnych. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować: Antoni Kiszko, Potok Wielki, poczta loco województwo Lubelskie.

WAPNO budowlane marmur., rolne mielone, hydrauliczne. Cement portland. Szamoty Klepacki. Kręgi generatorowe. Płyty piekarskie. Cegła wszelka. Ruberoid i papa. Cegła ogniotrwała. Lepnik „Duroxyl“ izolac. asfaltowy do posadzki na zimno. Gips. Dachówka. Eternit. Maty i trzcina. Karbolineum. Środek przeciw wilgoci „Amalgol“ i „Volubit“. Posadzki wszelkie. Siatki druciane i jednolite. Wszelkie materiały budowlane z fabryk reprezent. lub ze składów własnych

ANTONI KRYSIŃSKI, Warszawa, Jerozol. 95. Tel. 5-97.

POLECA

Inż. JAN PĘDZICH, Warszawa, Zielna Nr. 30

Tel. 108.70. — Konto P. K. O. 60.023.

Adres dla depezy: **MARPĘDZICH, WARSZAWA.**

**Wydział Powiatowy Sejmiku
Ciechanowskiego**

ogłasza

KONKURS

na posadę architekta powiatowego z poborami w/g VI st. pł. urzęd. państw. z 15% dodatkiem komunalnym, lub w/g umowy.

Od kandydata wymagane jest wyższe wykształcenie fachowe, zakończone przepisaniem egzaminami.

Podania z odpisami świadectw, poświadczeniem obywatelstwa polskiego, świadectwami poprzedniej służby, własnoręcznie napisanym życiorysem i powołaniem się na referencję osób wiarygodnych należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego do dnia 25 IV. 29 r.

Posada do objęcia od dnia 1. V. 1929 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:

(—) *W. Pełczyński.*

**Wydział Powiatowy Sejmiku
Warszawskiego**

ogłasza

KONKURS

na stanowisko Dyrektora Sanatorium Sejmikowego w Otwocku. Wynagrodzenie uzależnia się od umowy.

Ubiegający się o posadę zechcą nadesłać do Wydziału Powiatowego Sejmiku Warszawskiego (Długa Nr. 15 w Warszawie) podanie z życiorysem, dołączając:

1. Uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej,
2. Referencje z poprzednio zajmowanych stanowisk.

Kandydat winien wykazać się z kilkoletniej pracy w dziedzinie chorób płucnych i gruźlicy. Posada jest do objęcia od 15. V. 1929 r. Termin składania ofert do dn. 1. V. 1929 r. Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) *W. Gajewski.*

Czytelnicy! Przy zakupach i zamówieniach powołujcie się na ogłoszenia, umieszczone w „Samorządzie”.

Wydział Powiatowy w Wysokim Mazowieckiem

ogłasza

KONKURS

na stanowisko rejonowego lekarza weterynarii z siedzibą w mieście Tykocinie z poborami według VII st. sł. z 15% dodatkiem komunalnym.

Kandydaci winni złożyć w terminie do dnia 3.IV 1929 r.

- 1) podanie z powołaniem się na referencje,
- 2) własnoręcznie napisany życiorys,
- 3) odpisy świadectw z odbytej praktyki,
- 4) nieprzekroczony wiek 45 lat.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na 6 miesięcy, poczem może nastąpić stabilizacja.

Powyższe stanowisko jest do objęcia zaraz.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

p. o. Starosta powiatowy

(—) *Dr. Klimow*

Radca Ministerjalny

WYDZIAŁ POWIATOWY W WYSOK. MAZOWIECKIEM

ogłasza **KONKURS**

na stanowiska 4 akuszerki miejskich i 10 akuszerki gminnych z poborami 75 zł. miesięcznie. Miejsce zamieszkania akuszerki miejskich — miasto Wysokie Mazowieckie, Sokoły, Łapy i Tykocin, akuszerki gminnych siedziby urzędów gminnych lub większe wsie.

Kandydatki winny złożyć w terminie do dnia 3.IV 1929 r.

- 1) Podanie z powołaniem się na referencje,
- 2) własnoręcznie napisany życiorys,
- 3) odpis zezwolenia na odbywanie praktyki,
- 4) odpisy świadectw odbytej praktyki,
- 5) odpis świadectwa stwierdzającego wykształcenie ogólne.

Do obowiązków akuszerki miejskiej lub gminnej należy:

- 1) Udzielanie bezpłatnej pomocy biednym położnicom,
- 2) stosowanie się do uchwalonej przez Wydział Powiatowy taksy dla akuszerki.

Stanowiska do objęcia zaraz. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

p. o. Starosta Powiatowy

Radca Ministerjalny (—) *Dr. Klimow.*

Wydział Powiatowy w Wysokim Mazowieckiem

ogłasza

KONKURS

na stanowiska 4 komunalnych lekarzy rejonowych z siedzibą: w mieście Sokołach, Tykocinie, Łapach i osadzie Czyżew. z poborami według VIII st. sł. z 15%-ym dodatkiem komunalnym i ryczałtem na rozjazdy w kwocie 1.290 zł. rocznie.

Kandydaci winni złożyć w terminie do dnia 3.IV 1929 r.

- 1) Podanie z powołaniem się na referencje,
- 2) własnoręcznie napisany życiorys,
- 3) odpis zezwolenia na odbywanie praktyki,
- 4) odpisy świadectw z odbytej praktyki.

Posady nadane zostaną prowizorycznie na przeciąg 6 miesięcy, poczem może nastąpić stabilizacja.

Powyższe stanowiska są do objęcia zaraz.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

p. o. Starosta Powiatowy

(—) *Dr. Klimow*

Radca Ministerjalny.

Wydział Powiatowy w Wysokim Mazowieckiem

ogłasza **KONKURS**

na posadę instruktora pożarniczego z uposażeniem w/g VIII grupy plac urzędników państwowych oraz 15%-ym dodatkiem komunalnym i ryczałtem na rozjazdy i diety według norm ustanowionych przez Wojewódzki Związek Straży Pożarnych w Białymstoku.

Wymagane warunki:

- 1) Obywatelstwo Polskie,
- 2) Nieprzekroczony 35 rok życia,
- 3) Zaświadczenie jednego z Wojewódzkich Związków Straży Pożarnych o posiadaniu dostatecznych kwalifikacji fachowych do wykonywania pracy instruktorskiej,
- 4) Świadectwo zdrowia,
- 5) Referencje conajmniej dwóch wiarogodnych osób.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na 6 miesięcy, poczem może nastąpić stabilizacja.

Podania należy udokumentowane wnosić należy do Wydziału Powiatowego do dn. 3.IV 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

p. o. Starosta Powiatowy

(—) *Dr. Klimow*

Radca Ministerjalny.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Dubnie

ogłasza

KONKURS

Na stanowisko Referenta rolnego:
z poborami w/g stopnia sł. VII urzęd. państw.
+ 25% dodat. kom.

Od kandydata wymagane:

- 1) Obywatelstwo Polskie
- 2) studja wyższe rolnicze
- 3) przynajmniej 2 letnia praca w samorządzie

- 4) nieprzekroczony 45 rok życia

Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw szkolnych i zaświadczeniami odbytej służby samorządowej, należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Dubnie.

Posada do objęcia od 1/V r. b.

Zgłoszenia przyjmuje się do dn. 20/IV r. b.

(-) *J. Sławiński*

Sekretarz

(-) *A. Kański*Przewodniczący wydz. pow.
Starosta**Wydział Powiatowy Sejmiku Pińskiego**

ogłasza

O wolnej posadzie

Lekarza rejonowego w Brodnicy pow. Pińskiego, która jest do objęcia niezwłocznie. Warunki na żądanie osobiste poda Wydział Powiatowy, zależne są jednak od umowy.

WARUNKI PRZYJĘCIA

1. Obywatelstwo Polskie
2. Ukończenie studjów zawodowych
3. Pozwolenie na wykonywanie praktyki lekarskiej.

Podania należycie udokumentowane wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem należy składać do biura Wydziału Powiatowego w Pińsku do dn. 15.IV 1929 r.

Wydział Powiatowy w Pińsku.

Wydział Powiatowy Sejmiku powiatu Sokołowskiego

ogłasza

KONKURS

na posadę technika drogowego z uposażeniem w zależności od kwalifikacji według IX — VIII stopnia płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym z zastrzeżeniem 3 miesięcznej próby.

W a r u n k i :

- 1) Obywatelstwo Polskie,
- 2) Przynajmniej 2-u letnia praktyka z konserwacji dróg gruntowych i budowy dróg bitych i ulepszonych sposobem amerykańskim,
- 3) Studja średnie techniczne.

Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem wraz z odpisami świadectw należy nadsyłać do Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Sokołowie do dnia 20 kwietnia r. b.

Posada do objęcia od 1 maja r. b.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta *Chyliński***Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Sokołów-Podlaski**

ogłasza

KONKURS

na stanowisko **Dyrektora Kasy** z uposażeniem zależnie od kwalifikacji i umowy w/g VIII—VII grupy uposażeniowej urzędników państwowych + 15% dodatku komunalnego.

Od kandydatów wymagane są:

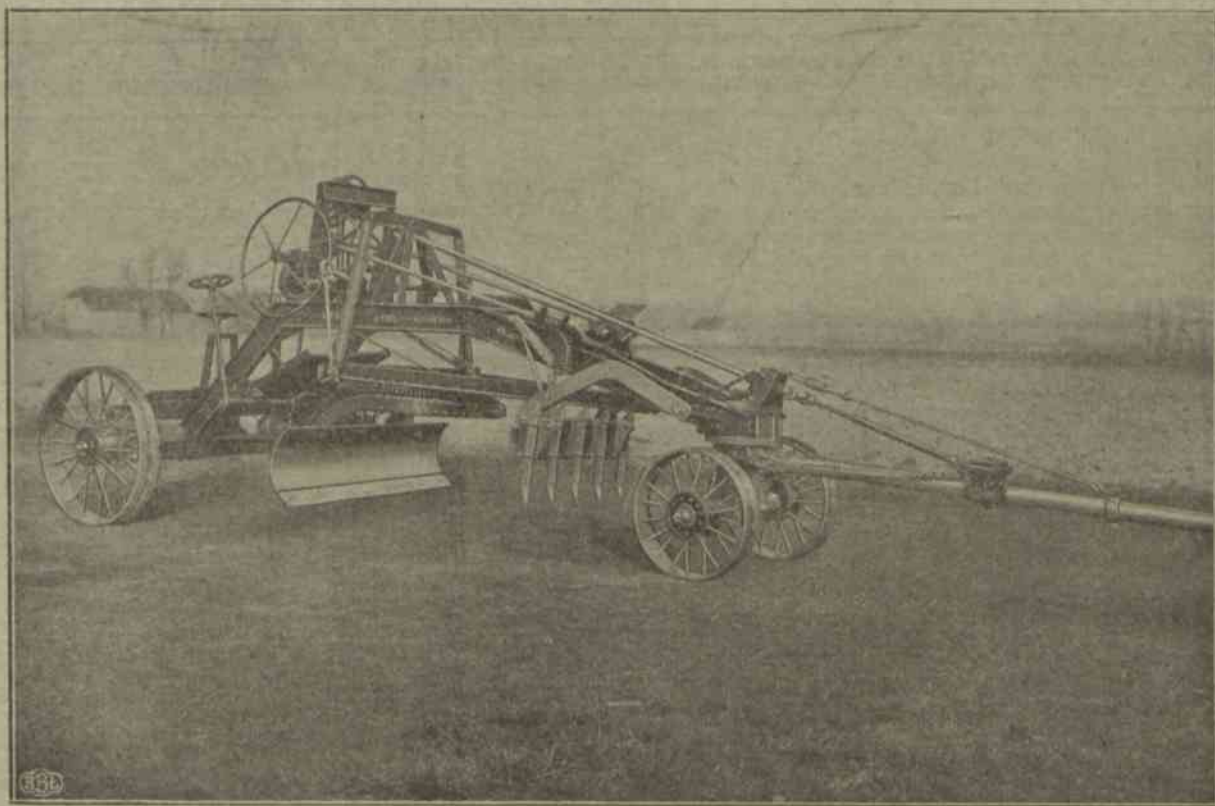
- a) wykształcenie conajmniej średnie handlowe i kilkoletnia praktyka na samodzielnym stanowisku w instytucjach finansowych (Pożądana jest znajomość spraw o charakterze społeczno-rolniczym),
- b) obywatelstwo polskie,
- c) nieprzekroczony wiek 45 lat.

Posada do objęcia od 1 maja 1929 r.

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw należy składać do Przewodniczącego Rady Nadzorczej Kasy do dnia 15 kwietnia 1929 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Nadzorczej
Komunalnej Kasy Oszczędności w Sokołowie-Podlaskim
Starosta: (-) *Chyliński*



MASZYNY DO BUDOWY DRÓG

NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH

DOSTARCZA:

ZRZESZENIE SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH,

WARSZAWA, UL. DOBRA № 28.

czas. 13458/11/13

WSZELKIE UPRAWNIENIA KREDYTOWE.

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ ul. KOZIETULSKIEGO (d. wł.) TEL. 102-01.

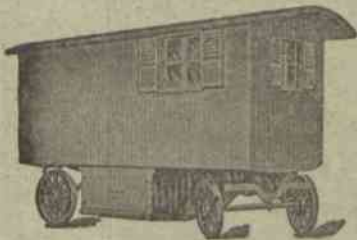
OGŁOSZENIE

Stacja oceny nasion Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, Krak-Przedmieście 64, tel. 99-59. Przeprowadza oceny nasion rolniczych, warzywnych i leśnych na kielkowanie, czystość, analizę botaniczną, kariankę i t. p. oraz przygotowuje na zamówienie wzorowe kolekcje nasion roślin uprawnych i chwastów (w ozdobnych pudełkach i gablotkach).

Pośrednictwo Pracy

Felczer weterynaryj, oglądacz mięsa z kilkoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz.
Zgłoszenia przyjmuje: Redakcja tygodnika „Samorząd“ Warszawa, Plac Napoleona 7.

BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALE. UDOSKONALONE MASZYNY DO WYROBU



Dachówki cementowej,
Pustaków betonowych,
Cembrowin studziennych,
Słupów, Rur, Płyt
chodnikowych
z płasku i cementu

Betoniarki,
Wozy mieszkalne,
Beczkowozy do
polewania szosy

POLECA

FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.
WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.



BACZNOŚĆ—ROLNICY

JUŻ TERAZ WIEDZIEĆ KAŻDY MUSI

że ziarno siewne doczyszczone na oryginalnych trieurach HEID'A wydaje najwyższy plon.

TRIEURY HEID'A dla żyta i pszenicy:

klasy	Nr.	ła	o wydajności na godz.	120 kg.	po Zł.	420.—
„ I	„ 1	„	„	180	„	525.—
„ I	„ 2	„	„	340	„	580.—
„ V	„ Ia	„	„	80	„	690.—
„ V	„ 1	„	„	120	„	825.—
„ V	„ 2	„	„	225	„	1.025.—
„ V	„ 3	„	„	330	„	1.295.—
„ XV	„ 3	„	„	330	„	1.075.—
„ XV	„ 4	„	„	450	„	1.265.—

Cylindry wymienne do owsa i jęczmienia do tychże trieurów oraz nowoczesne instalacje dla selekcjonowania zboża dostarczają za gotówkę i na spłaty ratami:

CENTRALA HANDLOWA SPÓŁDZIELNI POLSKICH,
W WARSZAWIE ul. JASNA № 8, TEL. 217-51 i 429-81
oraz SPÓŁDZIELNIE ROLNICZO-HANDLOWE zrzeszone w Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie.

Instytucjom komunalnym, Spółdzielniom i odsprzedawcom specjalne rabaty.
Zakładając spółki maszynowe — żądajcie ofert.



CENTRALA HANDLOWA SPÓŁDZIELNI POLSKICH

w Warszawie, ul. Jasna № 8.

telefony 217-51 i 429-81, konto przekazowe w P. K. O. № 16455.

P O L E C A :

ROWERY

marki „CEHASPOL“ solidnej budowy, wytrzymałe na bezdroża,
męskie szosowe po Zł. 320.—
damskie „ Zł. 330.—

dla p. Urzędników i Pracowników Instytucji Komunalnych i Samorządowych ze spłatami na raty miesięcznie po Zł. 25.— za poręczeniem Instytucji Komunalnej, względnie Władz Przełożonych po wpłaceniu zadatku po Zł. 100.— na rower.